

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

PRENUMERATA:

w ekspedycji i agentwach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI” wynosi kwartalnie 8.25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł., przez listowego w dom 3.11 zł. pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Francji i Ameryki 7.50 zł., do Gdańska 4.00 guldeng, do Niemiec 4.00 marki. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.



Adres redakcji i administr. ul. Poznańska 30

OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 groszy, każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia — Administracja nie odpowiada. Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326

Numer 23.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 29 stycznia 1927 roku.

Rok XXI.

Obciążenie podatkowe.

Warszawa, 27 stycznia.

Ustało się w Polsce powszechne przekonanie, że źródłem wszelkich niedomagań gospodarczych jest nadmierne obciążenie podatkami, przy czym ma się na myśli przede wszystkim podatki bezpośrednie, bo te opłacać trzeba w pewnych większych ratach czy też naraz podczas gdy podatki pośrednie zwane inaczej konsumpcyjne (spożywcze) opłaca się w kwotach naraz stosunkowo drobnych. Każdy minister skarbu stara się udowodnić, że wysokość podatków w Polsce nie dochodzi do norm stosowanych w innych państwach. Cyfrowo tak jest. Zanimiadać jednak nie można, że wysokość podatku jest względna. Dla społeczeństwa bogatego nawet duży cyfrowo podatek nie będzie zbyt ciężkim obciążeniem podczas gdy w społeczeństwie zubożałym tak jak nasze, kwota kilku złotych rocznie z tytułu podatku, stanowi poważny ciężar.

Jak przedstawia się obciążenie podatkowe w Polsce, jeśli chodzi o podatki na rzecz skarbu państwa? W budżecie na rok 1927/28 przewidziano:

z danin publicznych	1 020 150 000 zł.
z monopolów	646 517 000 zł.
z przedsięb. państw.	26 513 000 zł.
z dochodów admin.	29 526 000 zł.
razem	1 722 706 000 zł.

Główne zatem źródło dochodów państwowych bo 1 666 667 000 zł. stanowią daniny publiczne czyli podatki i opłaty bezpośrednie oraz dochody z monopolu, czyli podatki pośrednie.

Podatki bezpośrednie w stosunku do swojej wydajności, przewidywane są jak następuje:

podatek przemysłowy	196 000 000 zł.
podatek dochodowy	120 000 000 zł.
podatek majątkowy	95 000 000 zł.
podatki gruntowe	63 000 000 zł.
podatki od nieruchomości miejsk. (lokatorski)	34 500 000 zł.
podatek od kapitałów i rent	5 500 000 zł.
podatek wojskowy	400 000 zł.
podatki zaległe a obecnie zniesione	1 000 000 zł.
odsetki, zwłoki, należności egzekuc. i grzywny	18 000 000 zł.
razem	533 400 000 zł.

Opłaty stempelne i daniny:

różne opł. stempl.	104 250 000 zł.
należności sadowe	800 000 zł.
podatek spadkowy	3 500 000 zł.
podatek od darowizn	300 000 zł.
podwyżki karv odsetki zwłoki, koszta egzek.	500 000 zł.
razem	109 350 000 zł.

Podatki pośrednie (spożywcze):

podatek od cukru	84 000 000 zł.
podat. od oleju skaln.	19 000 000 zł.
podatek od piwa	9 000 000 zł.
podatek od drożdży	7 000 000 zł.
podatek od wina	2 700 000 zł.
podatek od kwasu oct.	200 000 zł.
podatek od kart do gry	200 000 zł.
podatek od zapalniczek	50 000 zł.

Nie oddamy Śląska i Pomorza bez rozlewu krwi!

Rząd majowy w rezultacie zwrócił się przeciw lewicy. — Równowaga budżetu utrzymana kosztem ludności. — Okoń warcholi. Wołanie o plebiscyt monarchistyczny.

Warszawa, 27. 1. (PAT) 313-te posiedzenie Sejmu z dnia 27 stycznia 1927 roku.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusji budżetowej. Pos. Bittner (Ch. D.) uważa, iż nie weszliśmy jeszcze w okres stabilizacji stosunków. Budżet nasz jest wysoki z punktu widzenia możliwości płatniczej ludności. System podatkowy winien ulec zmianie i co do terminów płatności i co do ciężarów, a zwłaszcza powinien być zmniejszony podatek obrotowy dla drobnych kupców i rzemieślników. Mówca ubolewa, iż nie wiadomo, jakie są właściwie zamierzenia obecnego rządu. Tymczasem chmurv gromadzą się nad Polska i jedynie współdziałanie rządu z narodem i wielki entuzjazm całego społeczeństwa może nas uratować. Już raz porozumienie Niemiec i Rosji ponad głowami dyplomacji polskiej przewiodło Polskę do zrujny. Nie widać, aby rząd usiłował przeszkodzić nowej takiej kombinacji. Świat powinien się już bowiem dowiedzieć od dyplomacji polskiej, że Pomorze i Śląsk, to nasza odwieczna kolebka i nigdy tych krajów nie oddamy bez rozlewu krwi.

Stronnictwo mówcy głosować będzie za budżetem, jako za koniecznością państwową.

Pos. Wasylczuk (klub Ukraiński) stwierdza, że równowaga budżetu jest sztuczna, gdyż osiągnięta zosta-

ła dzięki niepodwyższeniu płac w stosunku do drożyzny i obcięciu wydatków na elementarne potrzeby ludności.

Pos. Jasiński (kl. Katolicko-Ludowy) domaga się natomiast długoterminowych i niskoprocentowanych kredytów dla ludności małoprolnej i bezrolnej.

Pos. Michalak (NPR) zarzuca rządowi, iż po przewrocie majowym nie poszedł drogą śmiałego i konsekwentnego postępowania, lecz drogą najmniejszego oporu i oportunistycznego. Przewrót skierowany rzekomo przeciwko prawicy, zwrócił się w praktyce przeciwko demokracji i wzmógł żywioły zachowawcze. Zrównoważenie budżetu zawdzięcza się płacom pracowników, nie podwyższonym w stosunku do drożyzny.

Pos. Okoń (Chłopska partja radyczna) uwagę zwraca na kwestie reformy rolnej i domaga się przereformowania w budżecie na ten cel co najmniej 200 milionów zł rocznie.

Pos. Cwiakowski (monarchista) dopatruje się kryzysu ustroju republikańskiego w Polsce i jedyny ratunek widzi w odwołaniu się na drodze plebiscytu do narodu, przyczem wierzy, że naród opowie się za monarchią. Wyraża uznanie ministrowi sprawiedliwości za energiczną walkę z wrogami państwa.

Nastąpiła dyskusja szczegółowa, której przebieg podamy w jutrzejszym numerze.

podatki zniesione, lecz zaległe	50 000 zł.
akcyzowe opłaty pat.	6 000 000 zł.
odsetki, zwłoki, karv grzywne	2 000 000 zł.
razem	130 200 000 zł.
Cła:	
cła przywzozowe wraz z ubocz-nemi	175 000 000 zł.
cła wvwozowe z ubicznemi	7 000 000 zł.
Monopole:	
monopol spirytus.	319 581 000 zł.
monopol tytoniowy	270 000 000 zł.
monopol solny	39 434 500 zł.
monopol zapalczany	8 649 000 zł.
monopol sacharyny	50 000 zł.
loterja państwowa	8 757 500 zł.
razem	646 517 000 zł.

Cyfrv powyższe przewidziane budżetem, okaza się w rzeczywistości wyższe, jak to uczy doświadczenie z lat ubiegłych, w których wpływv z podatków, opłat i monopolu przewyższały cyfry przewidziane w budżecie.

Jak wiadomo, podatek przemysłowy, zwany obrotowy, jest tylko co do nazwy podatkiem bezpośrednim w rzeczywistości bowiem jest to ty-

powa forma podatku spożywczego, a więc pośredniego, bo producent czy pośrednik handlowy dolicza ten podatek do ceny towaru. Podobnie ma się rzecz z opłatami celnymi, gdy chodzi o cła przywzozowe, dające 175 milionów rocznie. Cała te kwote płaci konsument, kupujący przywieziony towar. Traktując przeto podatek przemysłowy i opłaty celne jako właściwe podatki pośrednie, dojdziemy do następującej cyfry podatków spożywczych:

monopole	646 517 000 zł.
cła przywzozowe	175 000 000 zł.
podatki od cukru, wina itd.	130 000 000 zł.
podatek przemysłowy	196 000 000 zł.
razem	1 157 517 000 zł.

czyli że prawie 70% dochodów państwa stanowią podatki, które z charakteru swego są pośrednimi, aczkolwiek noszą może inną nazwę. Ten wysoki procent podatków i opłat pośrednich odczuwają najsłabsze warstwy ludności. Ludzie, którzy ze względu na swój stan majątkowy nie opłacaia ani podatku gruntowego, ani dochodowego, ani majątkowego — płaca znacznie więcej w formie podatków pośrednich.

Dażeniem władz skarbowych we wszystkich prawie państwach jest rozbudowa podatków pośrednich. Jest to bowiem droga najwvgodniejsza. Pobór takiej daniny przychodzi bez trudności, gdy równocześnie podatki pośrednie obciążaiaie najsłabsze masy, sa najwvdatniejszym źródłem dochodów. Ponadto ma rząd jeszcze te wygody, że podatek pośredni podwyższa bez pytania się parlamentu (z wyjątkiem podatku obrotowego), podczas gdy każda podwyżka podatków bezpośrednich wymaga uchwały ciała ustawodawczego, a więc kępuje swobodę rządu w nakładaniu na ludność nowych ciężarów. Zapal rządów do podatków pośrednich jest przeto zrozumiałv

Inaczej natomiast patrzeć musi na to zagadnienie społeczeństwo, zwłaszcza jego młpiej zamożne warstwy. Sprawiedliwość społeczna wymaga, by ciężar utrzymywania państwa spoczywał na barkach tych, którym los dał więcej dóbr doczesnych. Z tego założenia wychodząc należy dążyć do rozbudowy podatków rzeczywicie bezpośrednich, bo one najlepiej odpowiadają potrzebom sprawiedliwości. Podatki pośrednie należy uważać za zło orzeźsiołwe, które owołv winno być usuwane. Na tem stanowisku stoi Chrześcijańska Demokracja, która w swoim programie ustala zasadę podatków bezpośrednich, a na terenie parlamentarnym stale tej zasady broni.

Zabrzeński.

Nowa wyprawa po dolarowe runo.

Warszawa, 28. 1. (AW) W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Ameryki delegacja rządu dla nawiązania kontaktu ze światem finansowym Ameryki. W pierwszym zaś rzędzie dla uzyskania pożyczki dla Polski. W skład delegacji wchodzi profesor uniwersytetu Jagiellońskiego Krzyżanowski, wiceprezes Banku Polskiego Feliks Młynarski oraz przedstawiciel ministerstwa skarbu p. Wojtkiewicz.

Warszawa, 28. 1. (AW) Wiadomość o wyjeździe delegacji rządu do Ameryki wvwarła na giełdzie warszawskiej wielkie wrażenie, powodując powstrzymanie się od większych obrotów. Zwyczajowo natomiast kształtował się kurs akcji.

Dr. Bartel niechce „ratować” dolara.

Warszawa, 28. 1. (AW) W związku z ostatnio ujawnionym spadkiem dolara wicepremier Bartel oświadczył w kuluarach sejmowych, iż rząd nie przewczyini się do żadnej interwencji, któraby miała na celu utrzymanie waluty polskiej na niższym poziomie, niż tego wymaga nasza sytuacja polityczna i ekonomiczna. Skoro dolar spada — powiedział wicepremier — nie uważam za obowiązek swój powstrzymywać go od spadku.

Anglja szykuje ekspedycję wojskową do Chin.

Londyn (AW). Według oficjalnego komunikatu Ministerstwa Woyny wysłano dotąd dla obrony interesów angielskich w Szanghaju **trzy brygady piechoty z odpowiednią ilością artylerii, tanków, samochodów pancernych oraz wojska techniczne.** W miarodajnych kołach brytyjskich tłumacza wysyła tak wielkiej ilości wojsk tem, że Anglja ze względu na wielkie oddalenie musiała wcześniej rozpocząć wysyłkę sił zbrojnych niż Japonja.

W związku z oświadczeniem rządu kantonjskiego podkreślają, że rząd angielski w zupełności zgodza się z dążnościami Chin do odzyskania pełnej niezależności politycznej.

Londyn (AW). M-stwo woyny ogłosiło wezwanie do rezerwistów, zwolnionych z wojska w ciągu ostatnich 2 lat, aby byli gotowi w każdej chwili do powołania w szeregi i do wyjazdu do Chin. 8-y batalion pułku indyjskiego 4-tv batalion pułku brytyjskiego i 2-gi batalion pułku Jerzego, stacjonowane na Malcie, otrzymały rozkaz ostrego pogotowia wobec możliwości ekspedycji do Chin.

Londyn (AW). Donoszą tu z Kalkuty, iż 20-a brygada indyjska ze

stała zmobilizowana na wypadek wyjazdu do Chin.

Tokio (AW). Rząd japoński wysłał wczoraj 4 pancerniki na wody chińskie.

Marynarze australijscy przeciw ekspedycji chińskiej.

Londyn (AW). Gabinet australijski wypowie się w sprawie wysyłki wojsk australijskich do Chin. Australia nie wysłała dotychczas do Chin ani jednego oddziału. Związek zawodowy marynarzy w Sidney uchwalił dla swych członków **zakaz brania udziału w przewozie wojsk i materiału wojennego do Chin.**

Rosyjscy białogwardziści w szeregach chińskich

Gen. Siemionow i inni biali oficerowie rosyjscy, którzy kierowali akcją b. rządu wladwostockiego gen. Merkułowa zdołali w Mandżurii zorganizować oddziały zbrojne w sile łącznej 20 tys. żołnierzy. Możliwe, iż wojsko to zostanie rzucone przez Czang Tso Lina na front szanghajski dla złamania wzrastającego naporu wojsk kantonjskich.

Panika w kolonii cudzoziemskiej.

Pekin (AW). Sytuacja w mieście jest coraz bardziej naprężona wobec informacji nadchodzących z prowincji o wzrastającej fali przeciw europejskich wystąpieniach ludności. Do Pekinu masowo napływają cudzoziemcy, co uważają za niebezpieczny objaw paniki. Nawet obywatele amerykańscy, którzy dotychczas zachowali spokój starają się jak najprędzej opuścić Chin.

Pekin (AW). Nastrój rewolucyjny w Szanghaju w dalszym ciągu grozi niebezpieczeństwem dla oddziałów i ludności cudzoziemskiej w mieście. Strajk tramwajowy pomimo zawarcia układu przez przedsiębiorców z robotnikami trwa w dalszym ciągu. Do ruchu strajkowego przyłączają się inni robotnicy.

Ewakuacja Szanghaju

Wzrastający napór sił kantonjskich na Szanghaj stwarza dla miasta coraz bardziej trudną sytuację. Władze angielskie zarządziły już pośpieszną ewakuację miasta.

Zdrayca Kuzydyma skazany na półtora roku więzienia.

Katowice, 27. 1. PAT. Dziś o godz. 12 w południe rozpoczęła się przed sądem okręgowym rozprawa przeciwko Pawłowi Kuzydymie, aresztowanemu w dn. 22 grudnia 1926 r. w Katowicach. Akt oskarżenia zarzuca obwinionemu zbrodnię zdrady. Kuzydyma zamierzał dostarczyć obcemu państwu dokumentów odnoszących się do powstania śląskiego.

Na wniosek prokuratora i obrońcy wyznaczonego z urzędu sąd zarządził tajność rozprawy na czas przesłuchiwania oskarżonego i zeznań rzeczoznawców.

W godzinach popołudniowych sąd przesłuchiwał świadków por. Zuchowicza Tomasza, Stawinogę, kapitana Lisa, komisarza Bulińskiego i nadkomisarza Chomrańskiego.

Z zeznań, obciążających oskarżonego wynika, że dr. Lukaszek obiecał Kuzydymie za dostarczenie dokumentów odnoszących się do powstania górnośląskiego, a mających na celu, jak twierdził Lukaszek, skompromitowanie rządu polskiego przed opinją całego świata, 50.000 dolarów.

Kuzydyma, będąc uwięziony w Gliwicach, poznał się tam z Tomaszem, którego po swoim zwolnieniu namawiał do współdziałania przy wydostaniu wymienionych dokumentów. Ten przyrzekł pomoc lecz dopiero po zwolnieniu z więzienia. Dr. Lukaszek za pośrednictwem Kuzydymy zawiadomił Tomasza, że poczynił kroki w rządu niemieckiego w sprawie uwolnienia go, względnie urlopowania. W międzyczasie udało się Tomaszowi zbiec z więzienia. Po przybyciu do Katowic Tomasz zawiadomił władze polskie o propozycjach i planach dr. Lukaszki. Już w Katowicach otrzymał Tomasz list od Kuzydymy, w którym ten gratuluje mu udanej ucieczki z więzienia i zachęca go do dalszej pracy nad wydobyciem dokumentów, zapewniając go imieniem dr. Lukaszki, że w danym razie obroni go przed władzami polskimi, gdyby te wpadły na ślad afery.

Tomasz zapoznał Kuzydymę z kapitanem Lisem, przedstawiając go jako dr. Kwapińskiego, który miał dostarczyć owych dokumentów. Rzeczywiście w krytycznym dniu rzekomy dr. Kwapiński dostarczył sfalszowane dokumenty Kuzydymie w hotelu Monopol. Kuzydyma, otrzymawszy powyższe papiery w dobrej wierze udał się z nimi do dr. Lukaszki, jednakże u wejścia został aresztowany przez polskie władze policyjne.

Prokurator ze względu na to, iż Kuzydyma działał z całą świadomością szkody Polsce, usiłując zdradzić na korzyść obcego państwa tajemnice polityczne żąda skazania go na 3 lata ciężkiego więzienia. Równocześnie prokurator zastrzegł się przeciwko mieszanu osoby prezydenta komisji mieszanej p. Calondera w tę afery.

Sąd po naradzie wydał wyrok, skazując Kuzydymę z § 43 i 92 ustawy karnej na **półtora roku** twierdzy oraz ponoszenie kosztów sądowych.

Spekulacja na wyżkę złotego.

Wiedeń, 27. 1. (PAT) „Die Stunde” i inne dzienniki wiedeńskie donoszą, iż kurs złotego wobec dolara znacznie się poprawił i tak się zdaje, będzie się poprawiał w dalszym ciągu. W związku z tem coraz częściej daje się zauważyć spekulacja na wyżkę złotego.

Pożyczka na cele przemysłowe.

(AW) „Nasz Przegląd” podaje wiadomość, iż podpisana została umowa na pożyczkę w wysokości 5 milionów dolarów na cele przemysłowe z oprocentowaniem 8 od sta za poręka Banku Gospodarstwa Krajowego. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd brak.

Program radiofoniczny.

Warszawa hala 400 M., moc 1,5 kw.

PIĄTEK, 28 STYCZNIA 1927 R.

15.00—15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
16.30—16.45. Komunikat harcerski.
16.45—17.10. Odczyt p. t. „W kościołach meksykańskich”.
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Co działała L. O. P. P.”.
17.40—18.40. Koncert południowy.
18.40—19.00. Rozmaitości.
19.00—19.25. Odczyt p. t. „J. L. Bayrd i jego zdobycze na polu telewizji”.
19.30—19.45. Komunikaty rolnicze.
20.05. Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 27. 1. (PAT) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy prezes sądu apelacyjnego w Toruniu Adam Ruszczyński, który uzyskał dłuższą audiencję u p. ministra sprawiedliwości Meyszowicza oraz u p. wiceministra Cara.

Warszawa, 28. 1. (el. wł.) Konsul nasz w Jerozolimie p. Hubicki został odwołany ze swego stanowiska. Miejsce jego zajmie p. Zbyszewski.

Zaścienie w Kutnie na tle bezrobocia.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) W Kutnie bezrobotni urządzili wiec. Gdy dowiedziano się, iż Magistrat odmawia wypłaty zasiłku tłum wtargnął do biur magistrackich. Atakujących wyparta policja bez użycia broni. Wszczęto następnie rokowania i w końcu Magistrat zgodził się na wypłacanie zapomóg.

Protest Sowieców we Włoszech z powodu Besarabji.

Moskwa, 27. 1. (PAT). Komisarjat spraw zagr. ogłasza tekst noty protestacyjnej, którą ambasador Kierzenców wręczył w dn. 26 października 1926 r. prezydentowi ministrów Mussolinemu z okazji zawarcia traktatu między Włochami a Rumunją. Protest Moskwy odnosi się do stanowiska rządu włoskiego w kwestji Besarabji.

Dżuma na Uralu.

Moskwa, 28. 1. (AW) W guberni uralskiej wybuchła epidemia dżumy szybko rozszerzająca się. Skonstatowano około 120 zakażeń i 70 wypadków śmierci.

Gess'er zostaje!

Berlin, 27. 1. (PAT). Dziś w ciągu popołudnia kanclerz Marx konferował w sprawie rozdziału tek ministerjalnych z przedstawicielami centrum, ludowców i niemiecko narodowych. O godz. 8 wieczorem rokowania przerwano, wznowiono zaś je o godz. 9. W międzyczasie zebrały się frakcje centrum i niemiecko-narodowa w celu wysłuchania sprawozdania swoich delegatów.

Jedną z korespondencji parlamentarnych dowiaduje się, że kanclerz Marx przyrzekł niemiecko narodowym cztery miejsca w gabinecie. Na tekę ministra komunikacji reflektują równocześnie niemiecka partja ludowa i niemiecko-narodowi.

W kołach parlamentarnych przypuszczają, że skład nowego gabinetu będzie następujący: niemiecko narodowi 4 teki (sprawy wewnętrzne, sprawiedliwość, rolnictwo, komunikacja), centrum 4 teki (kanclerz, finanse, praca i terytorja okupowane), niemiecka partja ludowa 2 teki (sprawy zagr. i gospodarstwo). Ministrem Reichswchry ma być Gessler.

Senat Borah za niepodległość Chin.

Przestroga dla Anglii.

Waszyngton, 27. 1. (PAT) Przewodniczący komisji spraw zagr. w senacie sen. Borah w pierwszej formalnej deklaracji o położeniu w Chinach oświadczył iż polityka Ameryki na Wschodzie musi przewidywać

niezależność Chin. Zdaniem senatora, akcja Wielkiej Brytanii, wyrażająca się w wysyłce do Chin znacznych sił wojskowych i morskich, może doprowadzić do katastrofy.

Kompromis w sprawie fortyfikacji Królewca?

Paryż, 27. 1. (PAT). „Matin” donosi, iż międzysojusznicza komisja wojskowa zaaprobowała nieurzędowo projekt układu, zawartego w Berlinie w sprawie wywozu i fabrykacji materiałów wojennych, produkowanych w Niemczech. Projekt ten będzie

musiał być zatwierdzony przez Konferencję Ambasadorów. Sprzymierzeńcy kończą pracę nad tekstem układu kompromisowego w sprawie fortyfikacji w Prusach Wschodnich. Tekst ten będzie niezwłocznie przedłożony Konferencji Ambasadorów.

Sprzeczne doniesienia prasy berlińskiej w sprawie Królewca.

Berlin, 27. 1. (PAT). „Tägliche Rundschau” zaprzecza wiadomości prasy paryskiej o zakończeniu rokowań Konferencji Ambasadorów w sprawie twierdz wschodnich. Dziennik prostoje doniesienia, jakoby w wyniku rokowań powyższych przyznano Niemcom prawo utrzymywania obwarowań fortyfikacyjnych w Królewcu w stanie obecnym, natomiast postanowiono znieść fortyfikacje w Głogowie. Dziennik utrzymuje na podstawie posiadanych infor-

macji, że rokowania rozbrojeniowe nie posunęły się jeszcze tak daleko. Pierwotne propozycje Niemiec zostały z biegiem czasu zmodyfikowane, zaś kontrpropozycje muszą być dopiero szczegółowo rozpatrzone przez międzynarodowe instancje. Jak dotąd, nie zdołano jeszcze osiągnąć porozumienia, ponieważ, jak twierdzi „Tägliche Rundschau”, nie jest pewnym, czy Niemcy przyjmą propozycje strony przeciwnej.

Sąd rozjemczy w sprawie sporu Stanów Zjedn. z Meksykiem.

Senat przyjął rezolucję Robinsona.

Minister skarbu Mellon zainteresowany w nafcie amerykańskiej.

Waszyngton, 26. 1. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu senatu przyjęto jednogłośnie po długiej dyskusji rezolucje sen. Robinsona co do przedłożenia sporu amerykańsko-meksykańskiego sądowi rozjemczemu. Poprawka, według której ochrona interesów amerykańskich droga zbrojnej interwencji zależy ma od zgody kongresu, została wycofana. W dyskusji ujawniła się jednogłośnie co do tego, że zanim

nastąpi interwencja zbrojna, musi być wpieryw przeprowadzone postępowanie rozjemcze.

Wielkie wrażenie wywołało oświadczenie jednego z senatorów, że udziały naftowe lorda Cowdraya zostały nabyte niedawno przez osoby, które stoja blisko Mellona.

Lord Cowdray jest właścicielem angielskiego koncernu naftowego Pearson.

Nafta meksykańska pachnie Anglii, Francji i Holandrom.

Waszyngton, 25. 1. (PAT). Przedstawiciele dyplomatyczni rządów angielskiego, francuskiego i holenderskiego dowiadawali się nieoficjalnie,

jakie stanowisko zamierzaia zająć Stany Zjednoczone wobec nowej ustawy o eksploatacji terenów naftowych w Meksyku.

Zjazd Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech.

Dnia 20 i 21 stycznia odbył się w Berlinie zjazd, który dla życia mniejszości polskiej w Niemczech będzie miał doniosłe znaczenie.

Pierwszego dnia odbyła się konferencja wszystkich kierowników biur Związku Polaków w Niemczech ze wszystkich dzielnic. Dzielnicę I. (Górny Śląsk) reprezentował p. Szczepaniak, dzielnicę II. (Berlin i Niemcy środkowe) p. Ledwolorz, dzielnicę III. (Westfalję i Nadrenję) p. Drukarczyk, dzielnicę IV. (Powiśle i Warmję) poseł Baczewski, dzielnicę V. (Pogranicze) p. Maćkiewicz. Konferencję przewodniczył Dr. J. Kaczmarek z Berlina. Omówiono szereg doniosłych spraw technicznych, wewnętrzno-organizacyjnych.

Dnia 21 stycznia od rana do późnego wieczora obradowała w pełnym składzie Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech oraz Zarząd Wykonawczy. Obecni byli pp.: prezes Rady Naczelnej Stanisław hr. Sierakowski, wiceprezes Fr. Kołpacki z Bochum, ksiądz poseł Klimas (Górny Śląsk), ksiądz dr. Domański (Pogranicze), ksiądz Osiniński (Warmja), Rosental (Pogranicze), A. Józefczak, A. Paszkowiak (Westfalja), Zydor, Chełmiński (Berlin), Kowalski (Berlin), Dr. J. Kaczmarek (Charlottenburg).

Przewodniczył obradom prezes Rady Naczelnej hr. Sierakowski z Waplewa. Prócz wymienionych, w obradach udział brali z głosem doradczym kierownicy biur dzielnicowych.

Wśród omawianych kwestyj na plan pierwszy wysunęły się sprawy gospodarcze. Przedstawiciele ludności polskiej na terenach pogranicznych stwierdzili, iż już teraz dają się tam odczuwać pierwsze skutki uchwalonego przez parlament Rzeszy „Sofortprogramm”. Rada Naczelna wypowiedziała się za koniecznością **wzmocnienia polskiej pracy gospodarczej** na tych terenach. Wydział gospodarczy ma w tym celu rozpocząć intensywną pracę.

W dalszym ciągu wysunęła się sprawa **ogólnych stosunków** mniejszości polskiej w Niemczech. Stosunki te tak się przedstawiają, iż uważano za potrzebne zrealizowanie pewnych **postulatów kulturalno-społecznych**. W tym celu Związek Polaków rzucił hasło poświęcenia poszczególnych miesięcy w roku, pewnym zagadnieniom podstawowym dla życia i rozwoju całej mniejszości polskiej w Niemczech. Akcja ta ma zacząć się w marcu. I tak miesiąc marzec będzie poświęcony wierze ojców naszych (stowarzyszenia religijne), miesiąc kwiecień polskiej młodzieży pozaszkolnej, maj sportowi itd.

W związku z przypadającą w roku bieżącym 5-tą rocznicą istnienia Związku Polaków w Niemczech, wysunięto projekt urzędzenia w końcu b. r. zjazdu ogólnego mniejszości polskiej w Niemczech. Rada Naczelna postanowiła także wziąć udział w projektowanym w maju w Warszawie **zjeździe Polaków z zagranicy**. Równocześnie przeprowadziła podział delegatów z Niemiec na wymieniony zjazd. W podziale tym uwzględnione zostały silniejsze organizacje polskie w Niemczech a to w ten sposób, iż Związek Polaków odstąpił im większą część przypadających im mandatów. Uwzględnione zostały wszystkie organizacje centralne w Niemczech.

Teoria a praktyka praw językowych w szkołach niemieckich.

Poseł polski na sejm pruski Jan Baczewski, wystosował do pierwszego prokuratora w Olsztynie następujące pismo:

„Dnia 18 grudnia ub. r. podczas pauzy szkolnej pomiędzy pierwszą a drugą godziną rozmawiali uczniowie August Bahr i August Kukliński obaj z Szafaldu, w mowie ojczyściej, tj. po polsku. Nauczyciel Fisahn który ich podsłuchiwał, zakazał im dalszej rozmowy w języku ojczystym temi mniej więcej słowami: **„W szkole jest zakazane mówić po polsku. non eważ to uczyniłście. muscie za karę podzine stać”**. Następnie rozkazał uczniom iść na swoje miejsca i podczas reszty pauzy oraz przez całą następną godzinę stać”.

Jako świadków wymienia się: 1) Augusta Bahra, 2) Augusta Kukliń-

Fabryka rozwodów w Warszawie.

X. Zachariasiewicz i X. Huszno z kościoła prawosławnego udzielali za pieniądze bezpłatnych rozwodów. — Metropolita Dionizy zamknął tę oszukańczą budę.

Przed paru miesiącami powstał we Warszawie wskutek odszczepieństwa ks. Huszny polski kościół prawosławny. Kościół ten zdążył już wejść w konflikt z metropolitalnym konsystorzem prawosławnym. Okazało się, że zarówno ks. Huszno w zagłębiu dąbrowskiem, jak ks. Zachariasiewicz w Warszawie, wpadli na pomysł zyskiwania sobie zwolenników przez ułatwianie im rozwodów. Utworzyli oni poprostu całą **fabrykę** rozwodową.

Zwłaszcza w sposób ciekawy zabrał się do tego ks. Zachariasiewicz w Warszawie, który dawał nawet płatne ogłoszenia w prasie i rozlebiał na mieście plakaty, że daje rozwody. — Otwarta przez ks. Zachariasiewicza przy ulicy Wileńskiej na Pradze „fabryka” rozwodów parafialnych prosperowała znakomicie. W pierwszym pokoju wnosilo się prośby o rozwód i składało wyzna-

czony przez ks. Zachariasiewicza opłaty, w drugim odbywały się przesłuchiwania świadków, a w trzecim, zamienionym na kaplicę, brało się ślub. Ks. Zachariasiewicz dobrał sobie do pomocy dwóch lańników ewangelicznych i utworzył nielegalny sąd rozwodowy, który orzekał o rozwodach, do czego oczywiście nie miał prawa. W myśl dwóch przepisów wewnętrznych kościoła prawosławnego, decyzja w tych sprawach należała do konsystorza, a duchowni mogą być tylko przez konsystorza upoważnieni do przesłuchiwania świadków. Poza to niczego więcej nie wolno im robić. Wobec tych nadużyć, metropolita prawosławny, Dionizy, wydał przed paru dniami rozporządzenie, zabraniające księżom polskiego kościoła prawosławnego przyjmowania jakichkolwiek spraw rozwodowych, polecając rozpoczęte sprawy odsyłać do konsystorza.

Burzliwa rozprawa sądowa złodziejskiej „NUZY”.

Na 21.000 wezwanych świadków stawilo się 2000. — Skandaliczne sceny na sali sądowej. — Odroczenie rozprawy na czas nieograniczony.

Lwów, 26. 1. (Pat.) Dziś odbyła się rozprawa w sprawie naczelnego urzędniczego zakładu aprowizacyjnego (Nuza). Z powodu wielkiej liczby wezwanych, (około 21.000), jako salę rozpraw wybrano największą salę sądu okręgowego karnego. Wezwanych stawilo się około 2000. Ponieważ sala nie mogła pomieścić tylu osób, reszta zebranych zgromadziła się na kurytarzu i ulicy.

Po otwarciu rozprawy przez sędziego, wezwał on zarządcę konkursowego do przedstawienia rachunku dopłat. Publiczność jednak wszczęła taki tumult, że zarządca masy konkursowej nie mógł przyjąć do głosu. Wobec tego, przewodniczący rozprawy wezwał obecnych do zgłaszania zarzutów. Czynność ta ze względu na wielką ilość zgłaszających się, odbywała się bardzo powoli, co niecierpliwilo zebranych i skutkiem czego przychodziło kilkakrotnie do awantur.

Przewodniczący zarządził opróżnienie sali przez policję. To znowu wywołało protesty wśród zebranych. Wreszcie przewodniczący, nie mogąc doprowadzić do porządku, odroczył rozprawę na czas nieograniczony.

Nieźle się działo dyrektorom „Nuzy”

Komitet samoobrony byłych członków „Nuzy” ogłasza, że byli dyrektorowie „Nuzy” zakupili olbrzymie majątki. I tak dyr. Rybicki kupił dla zięcia (!) kamienicę w Poznaniu, dyrektor Skoczyłs kupił dla żony (!) 52 morgów pola i folwark w Zimnej Wodzie, dyrektor Kaznowski nabył dla dzieci (!) wille w Złoczowie, dyr. Majewski kupił garbarnię w Lucku.

I sędziowie mają swoje kruczki.

Mówi się często o „adwokackich kruczkach”, lecz i sędziowie nieraz chętnie się nimi posługują. Młoda francuska doktorka praw wniosła niedawno do Paryskiego Trybunału Odwoławczego podanie o zaliczenie jej w poczet adwokatów. Sędziowie, nie chcąc sympatycznej prawniczce wprost odpowiedzieć, że kobiety nie mogą być adwokatami przy trybunałach odwoławczych, umotywowali odrzucenie jej prośby brakiem niezbędnej książeczki wojskowej, która winna być dołączona do dokumentów.

Z KRAJU.

Znowu unieważniono wybory w Pruszkowie. Ponieważ przy wyborach do Rady Miejskiej w Pruszkowie stwierdzono szereg nadużyć, wybory te mają być unieważnione. Jak wiadomo komuniści otrzymali 11 mandatów.

Min. Składkowski skazany na dwa złote grzywny. Z Warszawy telefonują: Humorystyczny wypadek zdarzył się wczoraj rano ministrowi spraw wewnętrznych, p. Składkowskiemu. Oto wracając z objazdu po kraju do Warszawy samochodem, który sam prowadził, wjechał na lewą stronę ulicy. Przechwycony przez posterunkowego policyjnego, próbował minister bronić się. Na to bezapelacyjnie wystawił posterunkowy kwit na dwa złote kary. Ministrowi spodobała się ta służbistość policjanta i nie tylko zapłacił karę, ale przeznaczył jeszcze 50 złotych nagrody dla gorliwego posterunkowego.

Zasny śnieżne w wileńskiej dyrekcji kolejowej. Silne opady śnieżne w północno-wschodniej części kraju utrudniała komunikację kolejową w obrębie dyrekcji wileńskiej. Około stacji np. Lyntupy ugrzązł pociąg osobowy i stał na linii 7 godzin aż to przyjechała parowozu pomocniczego.

Samobójstwo restauratora z powodu trudności finansowych. Józef Streicher, znany w Stanisławowie restaurator, popełnił samobójstwo przez spożycie zatrutej patrawy. Powodem samobójstwa — ciężkie stosunki finansowe.

Ohydna zbrodnia dwu siostr. Niejaka Palińska we wsi Lucyn w powiecie gostyńskim porodziła dziecko którym zaopiekowała się jej siostra. Ta z wiedzą matki w nocy zakopała dziecko żywe na cmentarzu i udepotała świeżą mogiłę. Zbrodnicze siostry aresztowano.

Bursa uczniowska doszczętnie spłonęła. W bursie polskiej w Brzeżanach powstał wielki pożar. Pastwa płomieni padł cały budynek. Spłonęły również wszystkie prowianty.

Zdefraudowano 60 000 złotych. Z Zakopanego donoszą: W majątku Józefa Uznańskiego koło Poronina wykryto nadużycie przy sprzedaży drzewa i wydawaniu asygnał. Leśniczy i zarządca tartaku są aresztowani. Dotychczas ustalone szkody wynoszą 60 000 złotych.

Starosta białostocki skazany na 4 lata więzienia. Starosta białostocki Zygmunt Kmity otrzymał z województwa na repatriantów w r. 1922 kwotę 3 miliony marek polskich, stanowiącą wówczas równowartość 4 407,08 zł. Z kwoty tej wpłacił do kasy wojewódzkiej 3 miliony marek które wówczas stanowiły równowartość tylko 1 złoty 51 groszy! Wyliczenia natomiast starosta nie przedłożył. Sąd apelacyjny w Warszawie skazał starostę na 4 lata więzienia, zastępiac domem poprawy oraz na zapłacenie 4 407,08 złotych na rzecz skarbu.

Tajemny dramat 17-letniego chłopca. Niejaki J. Sawicki w mieszkaniu swej matki w Łodzi lat 17 oderwał sobie arterie krwionośne żyłką od golenia. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana. Stan tego budzi poważne obawy.

Manifestacyjny pogrzeb komisarza rządu we Wilnie. Społeczeństwo miasta Wilna zgotowało w dniu 25 bm. szanowanemu komisarzowi śp. Kazimierzowi Wimborowi manifestacyjny pogrzeb.

Śmierć pod gruzami starego muru. W Turku rozbierano mur starego domu. W pewnej chwili mur runął i zaspał jednego z robotników, który pod gruzami znalazł śmierć.

Śmierć starca w płomieniach. We wsi Jezioro pod Częstochową 82-letni staruszek, Jan Jezierski, poprawiając ogień w piecu, zbliżył się tak nieostrożnie, że zapaliło się na nim odzienie. W jednej chwili ogarnęła staruszkę płomienie i zanim zdolano ogień ugasić, starzec padł nieprzytomny, poparzony straszliwie. Po 15 minutach męczarni starzec zmarł.

Znowu ucieczka z więzienia oliwskiego. Z więzienia w Gliwicach na niemieckim Śląsku uciekło znowu czterech więźniów, skazanych na długoletnie więzienie.

Znowu katastrofa kolejowa.

Warszaw, 26. 1. (Pat.) Dnia 26. bm o godz. 6.23 rano, na nowej linii Kalety-Herby-Podzamcze na stacji Kuleja miała miejsce katastrofa kolejowa. Zderzyła się dwa luzem idące parowozy z pociągiem towarowym. Skutkiem zderzenia wykołczyły się i uszkodzone zostały 4 parowozy i 28 wagonów towarowych, z tego 14 rozbilo się. Z obsługi lekko ranny został kierownik pociągu. Skutkiem zatrasowania toru, ruch został wstrzymany. Na miejsce katastrofy przybyły pociągi ratunkowe.

Zderzenie nocą z wozem. Trzy osoby zabite.

Na linii kolejowej między Lwowem, a Podborcami pociąg najechał na wóz, przejeżdżający przez tor wobec otwartej rampy kolejowej. Trzy osoby jadące w wozie zostały zabite. Katastrofa nastąpiła na skutek 10 minutowego opóźnienia pociągu.

Zastrzelono niebezpiecznego opryszka.

Donoszą z Jarosławia iż posterunkowy policji Wojnarski ścigając uciekającego bandytę Sawę Borowicza zastrzelił go. Sawa Borowicz uchylił się za jednego z najmniejbezpiecznych opryszków we Lwowie.

Wiadomości ze świata

Związek Polaków na Węgrzech.

Budapeszt, 26. 1. (Pat.) W niedzielę dnia 23 bm. odbyło się pierwsze walne zebranie nowopowstałego Związku Polaków na Węgrzech, jednoczącego wszystkie dotychczas niejące stowarzyszenia polskie. Zebranie poprzedziło nabożeństwo w kościele polskim. Zebraniu przewodniczył prezes honorowy poseł Rzeczypospolitej Polskiej Michałowski, który wygłosił następnie przemówienie o celach i zadaniach Związku, poczem przystąpiono do wyboru prezesa oraz wydziału. Prezesem wybrano jednogłośnie zasłużonego opiekuna kolonii p. Weszyckiego. Zebrani wysłali depeşe holdowniczą do marszałka Polski.

Berlin ozi niństwom bałtyckim na wznadek sołusznu z Polska.

Berlin, 27. 1. (Pat.) W dłuższym artykule, którego tendencją jest wskazanie, że Polska w polityce swej zagranicznej czuje się obecnie coraz bardziej izolowana, stara się „Preussische Kreuzztg.“ udowodnić, że państwa bałtyckie w interesie zachowania swej niezawisłości musza odrzucić wszelkie pomysły wiązania się ścisłymi sołuszami z Polska, ponieważ zaostrzyłoby to stosunek ich do Rosji i Niemiec. Ze stanowiska niemieckiego twierdzi dziennik — należy powitać z zadowoleniem decyzje rządu litewskiego w kierunku kontynuowania dotychczasowej jego polityki. Sołusz Polski z jednym z państw bałtyckich oznaczałby zaostrenie sytuacji na wschodzie. Wkońcu zaznacza dziennik, że w łonie rządu litewskiego w ostatnich czasach zaczyna coraz bardziej zaznaczać się sympatie dla Polski, która zwłaszcza w litewskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej posiada wyraźnych zwolenników.

Walka z bezrobociem we Francji.

Paryż, 26. 1. (Pat.) „Echo de Paris“ donosi, iż Tardieu oświadczył Poincaremu, że w dniu 20 bm. 4500 bezrobotnych zostało zaangażowanych do prac nad naprawą dróg. W ciągu najbliższych 2 dni liczba tych pracowników miała się powiększyć do 5600.

Amnestia polityczna w Hiszpanii.

Madryt, 26. 1. (Pat.) Z okazji imienin J. K. Mości odbyło się na zamku królewskim wielkie przyjęcie, w którym wziął udział rząd w komplecie, cały dwór, członkowie arystokracji, przedstawiciele duchowieństwa, władz wojskowych i cywilnych. Wieczorem król wydał w pałacu uroczysty bankiet. Z okazji swych imienin, król ulaskawił wszystkich, którzy brali udział w buncie, pod warunkiem, że odbeda służbę wojskową, do jakiej są zobowiązani. Zarządzenie to pozwoli tysiącom Hiszpanów, przebywających zagranicą, na powrót do kraju.

Sowieci uchylają się od konferencji gospodarczej.

Genewa, (AW.) Tutejsze pisma donoszą, że rząd sowiecki odmówił przyjęcia zaproszenia Rady Ligi Narodów na światową konferencję gospodarczą.

Liberałowie proponują nowe wybory w Nikaragui.

Nowy Jork, (AW.) Z Nikaragui donoszą, że szef liberałów Sacasa miał oświadczyć, że gotów jest zaniechać dalszej walki pod warunkiem, że konserwatywny prezydent Diaz zaniecha akcji bojowej i zobowiąże się do uznania wyników nowych wyborów.

Kopp przedstawicielem sowieców w Londynie.

Londyn, (AW.) „Daily Telegraph“ donosi, że rząd sowiecki zamierza przenieść dotychczasowego ambasadora sowieckiego w Tokio Koppa na stanowisko przedstawiciela Sowietów w Londynie w miejsce zmarłego Krassina.

Przymusowe odżywianie dzieci szkolnych mlekiem.

Austriackie ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, aby począwszy od 1 lutego b. r. wprowadzić we wszystkich szkołach powszechnych i w niższych klasach gimnazjalnych przymusu picia mleka przez dzieci szkolne.

Koszty obowiązkowego śniadania, składającego się z kubka mleka i bułki ponoszą rodzice, w wyjątkowych zaś wypadkach udowodnionego ubóstwa, pokrywają ten wydatek sminy wspólnie ze skarbem państwa.

Nauczyciele mają czuwać, aby dzieci nie uchylały się od przymusowego śniadania, a mleko było zdrowe.

Kubek mleka dany w dzieciństwie zapobiegnie konieczności stałego powiększania szpitalów i wydawania olbrzymich sum na leczenie karlejącego narodu.

Ninczycz za wzmocnieniem Małej Ententy.

Bukareszt, 27. 1. (Pat.) Dziennik niezależny „Lupta“ ogłasza wywiad swego współpracownika z b. jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Ninczyczem. W czasie tego wywiadu Ninczycz oświadczył, że Włochy popełniły bład, który powinien zostać naprawiony. Pozycja Włoch na Adriatyku jest dostatecznie uprzywilejowana, aby zapewnić im bezpieczeństwo. Dążenia dalej idące nie byłyby zgodne z roztropnością rzymską.

W sprawie stosunku Jugosławii do Albanii Ninczycz stwierdził, że Jugosławia dąży wszelkimi siłami do zapewnienia całości i niepodległości Albanii. Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest utrzymanie dobrych stosunków pomiędzy sąsiadami, podobnie jak z Francją i Anglią. Z tych samych względów powinna być wzmocniona Mała Ententa, aby mogła odgrywać nadal te wybitne role, jakie już odgrywa. Przechodząc do omówienia stanowiska Jugosławii względem Rosji, Ninczycz zaznaczył, że ma ono charakter specjalny. Jugosławia pragnie ustalenia stosunków z Rosją, jednakże przykłady Anglii, Francji, Niemiec i Czechosłowacji w tym względzie okazały się mało zachęcającymi. Jugosławia powinna sobie zarezerwować możliwość wystąpienia we właściwym momencie w charakterze pośrednika pomiędzy Rosją z jednej a Polską i Rumunią z drugiej strony. Pacyfikacja półwyspu bałkańskiego — zakończył swoje wywolenia p. Ninczycz — powinna być dziełem narodów bałkańskich.

Wybory do sejmików okręgowych w Jugosławii.

Belgrad, (AW.) Onegdaj po raz pierwszy od czasu istnienia połączonego Królestwa Jugosławii odbyły się wybory do tzw. sejmików okręgowych. Wybory miały przebieg spokojny. W Belgradzie ponownie zwyciężyli demokraci nad radykałami. Według dotychczasowych wyników wyborów, siły partii nie uległy istotnym zmianom. B. minister oświaty Prybicewicz, znany jako nieprzejednany przeciwnik mniejszości, przeprowadził ostrą kampanię wyborczą, skierowaną przeciw mniejszościom.

Z Rosji sowieckiej.

Wybory do sowietów komunalnych.

Moskwa, (AW.) Przedwstępne wybory do sowietów zostały zakończone, przyczem w 30 miastach wzięło w nich udział około 50% uprawnionych do głosowania. Wybrano 47% komunistów. W 435 wiejskich sowietach wybrano komunistów 15%, przyczem w głosowaniu wzięło udział 47% uprawnionych.

Międzynarodówka bolszewicka wysłała agentów na Bałkany.

Berlin, (AW.) Przybyła tu z Moskwy grupa agentów Kominternu, która przez czas pobytu w Berlinie zamieszkiwała w poselstwie a następnie za fałszywymi paszportami udała się do Wiednia z wyjątkiem dwóch osób, które wysłane zostały do Paryża. Między agentami tymi, którzy są jakoby najzdolniejszymi emisariuszami Kominternu, opatrzonymi specjalnymi zadaniami zagranicą, miał się znajdować sprawca znanego wybuchu w katedrze w Sofii.

Sowieci uzyskali koncesje naftowe w Persji.

Rotterdam (AW) Jak donosi „Nieuwe Rotterdamse Courant“ rząd perski udzielił rządowi sowieckiemu koncesji na eksploatację pól naftowych, leżących w północnej Persji nad jeziorem Kaspijskim koło miejscowości Astrabad w prowincji tej samej nazwy. W kołach dyplomatycznych przyznanie koncesji Sowietom wywołało ożywione komentarze oznaczające wzrost wpływów Rosji w Persji, a tem samem wykluczenie interesów brytyjskich.

Wróble żywiące się mięsem.

Ciekawa zmiana pożywienia u tych ptaków.

Ciekawą zmianę pożywienia wskutek rozpowszechnienia się samochodów, zauważono wśród wróbli w Ameryce. Jak wiadomo, wróbel nie jest ptakiem amerykańskim i sprowadzony został do Ameryki przez kolonistów europejskich. Zaklimatyzował się jednak doskonale w nowej ojczyźnie. I dzisiaj spotkać go można na całej przestrzeni ładu tak Ameryki Północnej, jak i Południowej. W takich zaś miastach, jak Nowy Jork, Chicago, San Francisco itd. jest tak samo popularny, jak u nas.

Nadeszła jednak era samochodów, konie stały się rzadkością i biedny wróbel miejski stracił pożywienie, tak obficie znajdowane na ulicach. Jedno z amerykańskich pism humorystycznych podało nawet z tego powodu obrazek, przedstawiający dwa wróble, z których jeden mówi melancholijnie, spoglądając na auto:

— Widzisz, bracie, tego potwora. On to podkopyje byt nasz. Nadchodzi dla nas wróble, lata głodowe!

Okazało się jednak, że ten wróbel był pesymistą. Współbracia jego zastosowali się do zmienionych warunków i stali się — mięsożerni.

Obserwatorzy życia ptaków w Kalifornii i w Illinois donoszą, że wróble tamtejsze nauczyły się szukać pożywienia w otworach chłodni i radiatorów samochodowych; w otworach tych bowiem gromadzą się liczne owady, które tam wpadły, zabite przez pedzące auto.

Według H. S. Schwarza z wydziału zoologicznego uniwersytetu kalifornijskiego, w Kalifornii środkowej widzieć można obecnie całe gromady wróbli, przeszukujących skrupnie wszystkie otwory radiatorów i chłodni samochodowych, stojących na ulicach.

Węgry uzyskują dostęp do morza.

Hr. Bethlen o rokowaniach z Włochami.

Budapeszt, 26. 1. (PAT) Partia rządowa odbyła wczoraj wieczorem pierwszą konferencję po wyborach. Przewodniczący powitał członków stronnictwa, których liczba zwiększyła się ze 144 do 171 deputowanych i została też wzmocniona przez licznych członków izby wyższej. Hr. Bethlen podkreślił w przemówieniu doniosłość wyborczego zwycięstwa stronnictwa, które nawet w okolicznościach z głosowaniem tajnym, uznaniem przez opozycję za system doskonały, uzyskało ilość głosów dwa razy większą, niż w r. 1922, podczas gdy socjaliści i demokraci otrzymali zaledwie połowę dawnych głosów.

Przechodząc do zakresu polityki zewnętrznej, hr. Bethlen zaznaczył, iż rząd kierował się polityką pokoju, która wprowadzona została w życie międzynarodowym, kładąc kres polityce pobrzekiwania szabla, która nie przynosiła żadnych korzyści krajowi, a przyczyniła się tylko do wzbudzenia podejrzeń i nienawiści państw sąsiednich do Węgier.

W dalszym ciągu przemówienia hr. Bethlen podkreślił, że w ciągu roku ub. podjęte zostały rokowania z Jugosławią, mające na celu uregulowanie pozostających w zawieszeniu spraw charakteru prawnego i ekonomicznego. Pośród tych spraw znajduje się również sprawa dostępu Węgier do morza. Prawa Węgier w tym wypadku są zabezpieczone przez traktat w Trianon, tak, że wprowadzenie w życie postanowień traktatu zobowiązuje rząd węgierski do podjęcia rokowań w tym kierunku. Te rokowania są już w toku. Miejmy nadzieję, że również i inne sprawy, uwzględnione przez traktat w Trianon, lecz także dotąd nieregulowane, zostaną niebawem załatwione. Jako wyjście do morza oczywiście Rjeka winna być przede wszystkim wzięta pod uwagę. W konsekwencji przeto należy podjąć rokowania z Włochami. Rokowania te

nie będą skierowane przeciwko żadnemu państwu, lecz będą miały wyłącznie na celu nawiązanie dobrych stosunków z sąsiadami z południa i wzmocnienia wzajemnych sympatii, które istniały zarówno przedtem, jak i teraz pomiędzy Węgrami a Włochami. Jednakże komentarze, które pojawiły się w związku z tym projektem, a które przypisywały Węgrom jakieś tajemne plany, świadczą, że duch Locarna nie zdołał jeszcze przeniknąć do głębi europejskiej opinii publicznej. Pragnąc tworzyć stosunki dobrego sąsiedztwa z jednym z naszych sąsiadów, nie dawaliśmy bynajmniej powodów do podejrzeń, że nasza polityka zmierza również do jakichś ukrytych celów. Musimy prowadzić politykę jasną i pozyskać dla narodu węgierskiego przyjaciół, nie tworząc sobie jednocześnie wrogów. Dalsze podnoszenie się naszego prestige'u nazewnierz jest możliwe tylko przez dalszą konsolidację wewnętrzną.

Expose hr. Bethlena przyjęte zostało żywymi oklaskami zgromadzonych.

Powietrzna taksówka.

Wprowadza, ale droma.

W Londynie powstało prywatne przedsiębiorstwo pod nader znamienną firmą: „Powietrzne Taxi“, zajmujące się wynajmem dwuosobowych samolotów dla podróży po Europie, a nawet i do niektórych miejscowości w Azji. Taryfa wynosi 1 szyling i 8 pensów za jedną milę angielską, obliczenie zaś przeprowadza automatycznie umieszczony na samolocie taksometr. Przejazd z Paryża do Londynu kosztuje w tych warunkach około pięciu funtów szterlingów, o ile pilot jedzie ucześnie... nie kołując.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



FORDON. Roczne walne zebranie Tow. Przemysłowego odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 7 wiecz. w Hotelu Polskim. Uprasza się o kompletne i punktualne przybycie wszystkich członków. W razie w statucie przewidziana liczba nie przybędzie, odbędzie się pół godziny później drugie zebranie które uważane będzie jako pełnomocne. Goście mile widziani.

Dąbrowski, przewodn.

WĄGRÓWIEC. Do zarządu miejscowego Tow. Powstańców i Wojaków wybrano na ostatnim walnym zebraniu p. Biedrzyńskiego przewodniczącym, zast. p. Mendla skarbnikiem p. Graczyka, sekretarzem p. Piechowika, komendantem p. Walentego Wdzińskiego, zastępcą p. Konwińskiego referentem oświatowym p. Fr. Wojc. echowskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Wojc. echowskiego i Stefana Widzińskiego, zast. ich pp. Priebego i Wł. Springera. Chorażym zamianowano p. Czesława Martynskiego podchor. pp. Walentego Kanewskiego i Franciszka Martynskiego.

Z Rady Miejskiej. Na ostatnim zebraniu Rady miejskiej wybrano nowych członków zarządu Rady a mianowicie: przewodniczącym wybrano p. dr. Kulińskiego, na zastępcę p. Gramzego, sekretarzem p. Cegielskiego, zast. sekretarza p. Dłużnińskiego.

ŻNIN. Zebranie rzemieślników rolnych odbędzie się 2 lutego w lokalu p. Rucińskiego, Dworcowa 20. Obecność gości i sympatyków mile widziana.

DZIERŻĄŻO. (Chłopiec upadł na szluzawce i zmarł). Na szluzawce upadł 13-letni chłopiec Starosty tak nieszczęśliwie, że rzucała mu się z ust, nosa i uszu krew i chłopiec wkrótce zył przestał. Widocznie krew zalała mózg co spowodowało rychłą śmierć.

Koronowo.

Z życia nauczycieli. Walne doroczne zebranie Stow. Chrześc. Nauczycieli Szkół Powsz. na Koronowo i okolicę odbyło się w ub. sobotę, dnia 22 bm. Posiedzenie zajął prezes p. rektor Żuchowski. Po odczytaniu protokołu przez p. Przekwasównę, sekretarkę p. Urbaniewiczówna przedstawiła całoroczną działalność Stowarzyszenia. W skład nowego zarządu weszli wybrani przez aklamację p.: prezes p. rektor Żuchowski, wiceprezes p. Fr. Buczkowski ze Stronna, sekretarką p. J. Urbaniewiczówna, skarbnik p. Olszewski, referentka oświatowa p. Szulakowska, rewizorzy kasy pp. Betowski — Glinki, Matuszewski — Nowydwór. Pod koniec zebrania p. Świtalski wygłosił interesujący referat na temat: „Samodzielność i radość twórcza w nauce i wychowaniu”.

Roczne walne zebranie Stow. Młodzieży „Promień”. W ub. niedzielę odbyło się w Ognisku roczne walne zebranie miejsc. Stow. Kat. Młodz. Męskiej „Promień”, przy udziale 45 członków. Zajął je prezes p. Fr. Gwizdała. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano ks. wik. M. Żelaznego, patrona stow. Ze sprawozdań zarządu wynikało, że całoroczna praca przyniosła dobre wyniki, i że Stowarzyszenie znajduje się obecnie w kwiecie swego rozwoju.

Po udzieleniu absolutorium całemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzi: Fr. Gwizdała prezes, W. Mielczyński wiceprezes, Ed. Nyske sekretarz, W. Myk zast. sekr., Br. Kędziński skarbnik, M. Lewandowski gospodarz, J. Gwizdała naczelnik, J. Chrapkowski zast. naczelnika. — Nowy zarząd daje rękojmę do dalszej wytrwałej pracy, w myśl szczerzego hasła swego „Gotów”.

Z zabawy karnawałowej uioślarzy. Klub wioślarski „Brd” urządził ub. niedzielę w Grabinie (w zamkniętym kółku), tradycyjny bal karnawałowy. Wabikiem balu tego była wprost bajecznie wykonana chińska dekoracja sali. Szereg niespodzianek wprowadziło gości w dobry humor, to też przy dźwiękach dobrej muzyki bawiono się do rana.

Nowe ceny. Magistrat tutejszy ustalił w dniu 21 bm. nast. ceny artykułów spożywczych: chleb żytni 1½ kg. 90 groszy, chleb słutowy 1½ kg. 80 gr., 1 ctr. maki żytniej w sprzedaży detalicznej 35 zł, 1 ctr. kasy jęczmiennej w sprzedaży detalicznej 35 zł, 1 funt mięsa wołowego przedniej jakości 1,30 zł, 1 funt wieprzowego 1,50, 1 f. cielęciny od 90 gr. do 1,30 zł. 1 f. skopowiny od 1,20 do 1,40, 1 f. słoniny I. kl. 1,80 zł, 1 f. słoniny II. kl. 1,70 zł, 1 f. smalcu wieprzowego 2,40, 1 funt wątróbki przedniej jakości 1,80, 1 f. kiełbasy pomorskiej 2,00, 1 f. kiszki czosnkowej 1,20, 1 f. kiszki pomorskiej gotowanej 1,60, 1 f. kiełbasy polskiej świeżej od 1,80 do 1,90, 1 f. kiszki królewickiej 2,00, 1 f. kiszki brunświckiej (metka) od 1,80 do 1,90, 1 f. salcesonu od 1,00 do 1,20, 1 f. łaju topionego 2,00.

Morderstwo na balu maskowym.

Morderca ukryty pod maską zdołał zbiec.

Uczestnicy balu maskowego, który odbył się w Raduszu, pow. Miejskiego w noc z niedzieli na poniedziałek, byli świadkami tragicznego zaiscia.

Ukryty pod maską sprawca, pchnął nożem mieszkańca Radusza p. Józefa Lupe. poczem korzystając z chwilo-

wego zamieszania, zbiegł niepoznany.

Ugodzony nożem w tętnicę, p. Lupe zmarł w kilka minut po tym tragicznym zaisciu.

Powodów tej strasznej zbrodni nie zdołano dotychczas ustalić. Energetyczne śledztwo w toku.

Zawieszony radca m. Inowrocławia, Gromczyk kompromituje się w dalszym ciągu.

Od 5-tu lat kradł prąd elektryczny. — Miasto poniosło szkodę na 50.000 złotych.

Z Inowrocławia pisza nam:

W ubiegły wtorek wykryto w mieszkaniu p. Gromczyka oszustwa na tle zużycia światła elektrycznego, przez które zostało miasto poszkodowane na około 50 000 złotych. Gromczyk za pomocą tzw. przemostkowania omijał liczenie zużytego prądu.

W praktyce oszukańcza taktyka wygląda tak: Gromczyk, który w tajemniczy sposób zdobył kleszcze do pieczętowania plomb łatwo oderwał plomby, dostał się do wnętrza licznika i drut przewodowy, który przechodził przez mechanizm, obliczający zużyty prąd, łączył w ten sposób że prąd nie przechodził przez mechanizm, a mimo to szedł na drogę zużycia. Tylko tajemnicze oznaki plomb mogły zdradzić oszustwo, ponieważ Gromczyk, mając kleszcze w miejsce zużytych plomb zakładał nowe. Tajemnicze znaki zostały za-

łożone swego czasu przez władze elektrowni aby w ten sposób stwierdzić, czy Gromczyk nie robił jakichkolwiek manipulacji.

Policja przeprowadza dalsze śledztwo, a wynik dochodzeń trzymany jest na razie w tajemnicy. W aferze te wieszanych jest kilka osób.

Doprowadzał on z ominięciem licznika prąd elektryczny do młyna i licznych ubikacji Afera b. radcy Gromczyka zajął się Prokuratura w Bydgoszczy. Wiadomość o oszukańczych manipulacjach na szkodę miasta zrobiła w całym mieście wielkie wrażenie. Rzekomo elektrownia wstrzymała mu prąd elektryczny.

Sprawa oszukańczych praktyk, zawieszono radcy Magistratu Gromczyka wywołała w mieście piorunujące wrażenie. Gromczykowi wstrzymano wszelki prąd.

Echa tajemniczego morderstwa pod Środą.

Donosiliśmy już o tajemniczym morderstwie pod Środą. Zamordowano mianowicie Wojciecha Wikłacza, 1. 30 zam. w Dąbrowie pod Zaniemięszem. Trudnił on się handlem surowych skór.

Krytycznego dnia był on u gospodarza Szafrąńskiego na Wyczakowskich Hubkach po odbiór pieniędzy. I przy sobie miał on powyżej 400 zł. W dwa dni później znaleziono zwło-

ki Wikłacza płytka zakonane pod stożem słomy, należącym do Szafrąńskiego. Miał on dwie wielkie rany na głowie. Przy zwłokach nie znaleziono pieniędzy, które złoczyńca widocznie zagrabił. Aresztowano starszego syna Szafrąńskiego i odstawiono do więzienia w Środzie. Podobno aresztowany Sz. miał się przyznać do zbrodni.

Miasteczko.

Z Czerwonego Krzyża. W ub. środę odbyło się roczne walne zebranie tuż. Tow. Czerw. Krzyża. Posiedzenie zajął prezes p. Helakowa. Na przewodniczącego zebrania powołano p. Matejowa, poczem p. Hutkowa odczytała sprawozdanie z działalności rocznej Czerw. Krzyża. Praca w ub. roku była stosunkowo wielką. Sprawozdanie skarbniczki odczytała p. Wiczorkowa. Tow. posiada w kasie 78 zł. gotówki. Przystąpiono do wyboru zarządu. Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie ponownie p. Helakową, na zastępczynię p. Matejową, na sekretarkę p. Hutkową, na zast. sekretarki p. Wojtanowską, na skarbniczkę p. Wiczorkową, na rewizorów kasy pp. Balcerowiakową i Wentlantową. Ponieważ grono liczy dotąd mało członków a wydatki są wielkie, przeto wzywa się wszystkie panie, aby wstępowały w szeregi pań Czerwonego Krzyża i współpracą swą wspierały poczynania tak zbożne.

Z życia Sokoła. Ub. soboty odbyło się roczne walne zebranie Sokoła w hotelu p. Reckiego. Prezes p. Mateja zajął posiedzenie. Na przewodniczącego zebrania obrany został jednogłośnie p. Czywczyński. Sekretarzem p. Wesółowski odczytał protokół z ostatniego posiedzenia i z pracy całorocznej Sokoła. Tow. liczy obecnie 42 członków. Skarbnik p. Stawicki podał m. i., że w kasie jest 54 zł. Prezesem obrano ponownie p. Mateję, na zastępcę p. Krasowskiego, na sekretarza p. Wesółowskiego, na skarbnika p. Stawickiego, na naczelnika p. Grajnera, na zast. p. Kaczora, na rewizorów kasy pp. Czywczyńskiego i Wiczorka. W końcu omawiano sprawę balu maskowego.

Inowrocław.

Nieudane samobójstwo. W ub. wtorek poćnić chciał samobójstwo 56-letni Stanisław Dziegiec przez napięcie się terpentyny. Przewieziono go do szpitala.

Obchód ku uczczeniu wielkiego syna Kujaw s. p. Jana Kasprowicza w dniu 6 lutego zapowiada się nadzwyczajnie ze względu na przyjazd pisarza Stanisława Przybyszewskiego z Warszawy. Wybrano osobny komitet honorowy z księdzem biskupem Laubitzem na czele i ustalono program obchodu, który składa się z występów muzycznych orkiestry 59 p. p. śpiewów wspólnych tow. śpiew. „Moniuszko”, „Szarotka” i „Dźwięk” i deklamacji bratanka zmarłego poety, ucznia gimnazjalnego Józefa Kasprowicza oraz ucznia gimnazjum Adama Kania. Obchodem zajmuje się Związek Towarzystw Polskich. Uroczystość odbędzie się w Parku Miejskim o godz. 3,30 po południu. Wstęp wynosić będzie 50 groszy. W czasie przerwy zbierana będzie osobna składka.

Bal Bractwa Strzeleckiego, urządzony dnia 22 bm. w salach hotelu Basta, ściągają nadzwyczaj dużo publiczności. Bal rozpoczęto polonezem, który poprowadził p. dr. Krzywiński.

Cech stolarski w Inowrocławiu urządził dn. 5 lut. w sali hotelu Basta zabawę karnawałową, połączoną z różnymi niespodziankami.

Walne zebranie Tow. Czeladzi polsko-kat. odbyło się ub. niedzielę w lokalu p. Kranza przy Targowisku. Przewodniczył ks. Brasse. Ze sprawozdań rocznych wynikało, że w roku ub. wpłynęło do kasy około 501,57 zł, saldo zaś wynosi 252,47 zł. Zarządowi udzielono powitowania. W myśl statutu, iż prezes musi być jeden z miejscowych księży, wybra-

no ks. Brassego. Zastępcą prezesa wybrano p. Dąbka, sekretarzem p. Rychłowskiego, zastępcą sekretarza p. Chodorowskiego, skarbnikiem p. Mikołajczaka, bibliotekarzem p. Polanowskiego. Delegatami do Zw. Towarzystw wybrani zostali ci sami członkowie, co w zeszłym roku. P. prof. Redyk wygłosił bardzo interesujący referat z dziedziny higieny. Pp. Dziobek i Urbański poinformowali zebranych, że Tow. Przemysłowców urządzi w dniach najbliższych kursy księzkowości.

Akademja ku uczczeniu ostatniego powsta- nia, urządzona w ub. niedzielę, staraniem Tow. Wijszy Wojskowej w Parku Miejskim, cieszyła się wielkim powodzeniem. Uroczystość rozpoczęła się odegraniem przez orkiestrę 4 p. a. p. pod batutą kapelmistrza p. Krudowskiego, udatnego marsza z fanarami, kompozycji tegoż p. Krudowskiego. W podniosłych słowach zajął akademję proboszcz gornizenu ks. Filipowski. Następnie wygłosił wykład p. J. Graczykowski. Dochód z imprezy przeznaczono na rzecz sierot po wojskowych.

Sekcja teoretyczna miejsc. Klubu Radio- amatorów, pragnąc uprzętnić szerokiemu gronu gruntowne zaznajomienie się z całokształtem tak aktualnych dziś zagadnień radiowych, zorganizowała systematyczny kurs tej dziedziny. Wykłady w liczbie 10, utrzymane na poziomie naukowym, lecz w formie jaknajbardziej przystępnej, prowadzi będzie p. prof. W. Birkenmajer. Odbywać się one będą przez pięć tygodni (w poniedziałki i piątki od godz. 19,30 do 20,30), w willi p. Buss. W zasadzie wstęp tylko dla członków Radjoklubu, jednak goście mile widziani. Zarazem przyjmować się będzie wpisy na członków Klubu. Zaleca się przybyć z kratkowanym zeszytem i ołówkiem. Pierwszy wykład odbył się już w dniu 21 bm.

Kradzieże. W ub. piątek zgłoszono w policji kradzież większej ilości drzewa i węgla z szopy przy ulicy Młyńskiej 51. Złodzieje przemocą wdarli się do szopy, łup zabrali ze sobą i odeszli w niewiadomym kierunku. — Handlarka jajek ze Strzelna niej. Kaźmierska, doniosła dnia 21 bm. policji o kradzieży 4 mendli jajek na targu w Inowrocławiu. Również usiłowano skraść jej dnia 20 bm. większą ilość jajek z wozu. Złodziej został spłoszony.

KOLANKOWO. (Nieszczęśliwy wypa- dek). Podczas ślizgania się na lodzie w Kolankowie załamał się w ub. piątek łódź. Utopił się 13-letni Edward Oraczewski. Po upływie pół godziny wydobyto chłopca z wody. Dawał on jeszcze słabe odznaki życia. Pomimo wszelkich zabiegów nie przywrócono go jednak do życia. Jest to już drugi wypadek utonięcia wskutek lekkomyślnego biegania na słabym lodzie. Wypadek ten jest godny pożałowania tem bardziej, że matka — wdowa pokładała w chłopcu nadzieję, że jej kiedyś będzie pomógł przy wyżywieniu czworga małych dzieci.

Mogilno.

Z Rady Miejskiej. Dnia 18 bm. odbyło się pierwsze w bież. roku posiedzenie Rady Miejskiej. Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego p. Nowaka, przystąpiono do wyboru prezjum. Przewodniczącym został nadal p. Nowak. Na zastępcę przewodniczącego wybrano p. Lepkowicza, sekretarzem został sekr. miejski p. Mocek, jego zastępcą p. Ślachciak. Następnie przeprowadzono wybór członków do poszczególnych komisji, w skład których weszli:

- a) do komisji gazowni, reżeni i wodowni: pp. Nowak, Lepkowicz, Stręk, Twarużek, Urbański, Szymkowiak, Ślachciak, Krusiński, Rosiński, Radomski K., Radomski Wł., Paprotny i Multański;
- b) do komisji budowlanej: pp. Stranc, Paprotny, Radomski K., Zawacki, Seidler, Krobcki, Weber i Twarużek;
- c) do komisji drogowej: pp. Rebelka, Jankowski R., Stranc, Kaźmierczak, Urbański Met. i Rosiński;
- d) do komisji ubogich i chorych: panie: Brodowska, Szulczewska, Zbychorska, Wroźowa, Klessowa, Strancowa i Ramischowa; panowie: Olszewski, Jezierski, Wróż i Strak;
- e) do komisji oszczędnościowej: pp. Nowak, Lepkowicz, Thiel i Jasiński;
- f) do komisji kasowej i rachunkowej: pp. Nowak, Lepkowicz, Szymkowiak, Ślachciak, Rosiński, Urbański Metody, Jasiński, Andrzejewski i Kukucki;
- g) do komisji zdrowotnej: pp. dr. Gracz, dr. Lewandowski, Białęcki R., Thiel, Soltysiak, Nowak i Krusiński;
- h) do komisji podatkowej: pp. Nowak, Lepkowski, Urbański, Krusiński, Twarużek, Ślachciak, Radomski K., Radomski W., Jankowski R., Paprotny, Hanasz i Pierzyński K.;
- i) do komisji upiększania miasta: ks. prob. Brodowski, pp. mec. Rosada, Thiel, Zawadzki, Rebelka, dr. Lewandowski, Martenka, Nowak, Lepkowicz, Rosiński i Krusiński;
- j) do komisji budżetowej: pp. Nowak, Lepkowicz, Szymkowiak, Ślachciak i Rosiński.

Po 5 minutowej przerwie przystąpiono do omówienia sprawy urzędzenia łazienek miejskich przy reżni miejskiej. Uchwalono zaniechać budowy łazienek przy reżni, natomiast miejsce to przeznaczyć na urządzenie hali kontumacyjnej. Przyjęto nowy statut Obwodowej Straży Pożarnej, który przewiduje nowe udogodnienia w stosunku do poprzedniego. Omawiano następnie sprawę wypracowanego 10 proc. dodatku urzędnikom miejskim, przyczem przyszło do wymiany ostrych zdań, tak że zast. burm. p. Jankowski, czując się dotknięty, salę posiedzeń opuścił. Uchwalono, iż wypracowany 10 proc. dodatek winien być zrównany. W sprawie budowy szkoły powszechnej wybrano komisję, która kwestję tę rozpatrzy. W skład tej komisji weszli pp. Zawadzki, Jęzierski, Ncwak, Łepkiewicz i Rosiński. Ponieważ sprawa pożyczki na ten cel jest na drodze realnej, spodziewać się można, że wkrótce przystąpi się do budowy szkoły.

Strzelno.

Z rocznego walnego zebrania Tow. Powst. i b. Wojaków. W sali p. Piątkowskiego odbyło się w ub. niedzielę roczne walne zebranie Tow. Powstańców i b. Wojaków w Strzelnie, które zajął prezes p. Władysław Trzecki, prosząc obecnych o uczczenie przez powstanie poległych bohaterów powstańców z roku 1918-19. Zebrani jednogłośnie uchwalili przystąpić do Ligi Katolickiej.

Na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. Trzeckiego Wł., do pióra p. St. Skowrona, jako ławników pp. Fr. Wegnera i W. Konkiewicz. Sprawozdanie roczne zdał na przód sekretarz p. Listing i skarbnik p. Piócienniczak.

Następnie wybrano nowy zarząd. Jednogłośnie został wybrany prezesem ponownie p. Trzecki. Jako wiceprezesa wybrano p. W. Konkiewicz, jako sekretarza p. St. Skowrona, jako zast. sekretarza p. M. Zbierskiego, jako skarbnika ponownie p. St. Piócienniczak, jako komendanta ponownie p. L. Gałęziewskiego, jako zast. kom. ponownie p. A. Wielińskiego, jako referenta oświatowego ponownie p. K. George.

Na zakończenie zebrania udekorowano uczestników w marszu szlakiem powstańca (od Strzelna do Kruszycy) krzyżem upominku, ufundowanym przez towarzystwo. Krzyże otrzymali następujący członkowie: Nowak J., Gapiński F., Wieliński S., Smółka, Trzecki S., Trzecki J., Wieliński A. i Olejniczak J.

Wieczorem brało Tow. udział w zabawie, urządzonej przez Tow. Powstańców i b. Wojaków w Cieczru, które zostało utworzone staraniem tut. Tow. Powst. i Wojaków.

Z Gniezna.

Uroczysty obchód powstania styczniowego, który odbył się ub. soboty pod protektorem p. gen. Tarczaka, zgromadził w auli szkoły handlowej, bardzo wiele publiczności. Po wygłoszeniu słowa wstępnego przez ppłk. Ekker-ta, wystąpił chór męski tut. Koła śpiewu, potem ks. kapelan Łukowski wygłosił referat o powstaniu styczniowym, który wysłuchano z wielkim zainteresowaniem. Po referacie odegrano Sonaty II. Haendla. P. por. Figaszewski odśpiewał przy akompaniamencie p. Waniorkowej „Stary kapral” Moniuszki. Pod koniec uroczystości wygłoszono deklamację, „pocem chór męski odśpiewał pod batutą p. Barciszewskiego „Powrót taty” ks. Kleina.

Na gorącym uczynku przychwycono niej. Henryka Pawłowskiego z Murowanej Gośliny, który na dworcu w Poznaniu chciał skraść z wagonu 3 kl. p. Görtlerowi z Gniezna pakunki z towarem.

Mieszczanstwo organizuje się.

Zebranie stanu średniego, które odbyło się ub. niedzieli w sali hotelu Europejskiego, zajął prezes Zw. Cechów gniezn. p. Zakrzewski. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. prez. Kasprowicza, który do pióra powołał p. Jana Zdrojewskiego, a na ławników pp. Frankowskiego, Czerniaka i Sypniewskiego.

Przemawiali nast. pp. dr. Brzeg, prezes Zjednoczenia Zw. Cechów samodz. rzemieśl. i przemysł. Libera, oraz redaktor tygodnika „Stan Średni”.

Referat o niedoli stanu średniego wygłosił adw. Hanasz, prezes zarządu Gł. Zj. Stanu Średniego na Rzeczpospolitą Polską, nawołując zebranych do organizowania się. W dyskusji nad referatem zabierali głos m. i. pp. Neumann, Słaby, Prus i Schenfeld, pocem p. Syller, wicepr. Zjedn. Stanu Średniego przedstawił rozwój organizacji w ostatnich latach, wzywając w końcu do założenia komitetu organizacyjnego stanu średniego na powiat gnieźnieński.

Po tem przemówieniu uchwalono nast. rezolucję: Zebrani w sali hotelu Europejskiego w dniu 23 bm. obywatele m. Gniezna w liczbie ponad 300 osób, reprezentujący wszystkie sfery stanu śred., uważają, że: 1) Dobrobyt polskiego mieszczaństwa decyduje o dobrobycie i bezpieczeństwie ojczyzny; 2) Państwo polskie w niedostatecznym mierze zwracało dotychczas uwagę na rozwój miast, a nawet odwrotnie, pomijało je w swej polityce gospodarczej, przeto uznają potrzebę utworzenia wielkiego ugrupowania gospodarczego stanu śred., celem zorganizowania obrony intere-

sów gospodarczych polskiego mieszczaństwa i wobec tego postanawiają zorganizować komitet Zjednoczenia Stanu Średniego na powiat gnieźnieński, oraz dokonać wyborów do zarządu Komitetu.

Do Komitetu wybrano: p. prezydenta Kasprowicza, p. Zakrzewskiego, p. Migdałkę, p. Schmidta, p. Namysła, p. dyr. Frankowskiego, p. Czerniaka, p. Zwolskiego, p. Szramę, p. Sypniewskiego, p. Klobę, p. Prusa, p. Wesołowskiego, p. Zdrojewskiego, p. Górskiego, p. Słowińskiego, p. Pawełckiego, p. Kończaka, p. Schenfelda i p. Bykowskiego.

W końcu przemawiali krótko p. mecenas Hanasz i p. red. Wł. Zakowski, pocem przewodniczący p. Kasprowic zamknął zebranie.

Z POMORZA.

CZERSEK. (Z życia Wojaków). Dnia 30 bm. odbędzie się w sali p. Gogolskiego walne zebranie miejscowego Tow. Powstańców i Wojaków. Obecność wszystkich członków jest konieczna, gdyż na porządku dziennym oprócz wyboru nowego zarządu znajduje się szereg innych ważnych spraw.

BUKOWIEC. (Z życia osadników). Ub. niedzieli odbyło się walne zebranie zrzeszonych osadników z Bukowca, Bramki, Siemkowa, Franciszkowa, Branicy itd. Zarząd powiatowy reprezentowali prezes Drodowski i skarbnik Matuszewski. Wybrano nowy zarząd dla Bukowca i okolicy: Bartniczak Józef z Bukowca — prezes, Jan Kufel z Bramki — zastępca, Franciszek Czach z Bramki — sekretarz, Wincenty Olewiński z Bramki — skarbnik.

UNISŁAW. (Tow. Młodzieży Katolickiej — ważna placówka kulturalna). W Unisławiu zorganizowano w ub. roku z inicjatywy ks. prob. Blocha Tow. Młodzieży Katolickiej, które dotąd wykazało wielką sprężystość. Tow., którego prezesem dotychczas był p. Karczewski, zajmuje się pracą nad dźwignięciem poziomu kulturalnego i rozwojem fizycznym swych członków. Obecny prezes p. Kosmowski położył szczególne zasługi około urządzenia wieczorków i wykładów, naczelnik tow. p. Barczewski pilnuje i ćwiczy z młodymi miłośnikami sportu. Utworzono również oddział piłki nożnej. Członków liczy tow. około 50. Biblioteka, na której straży stoi p. Kamiński, zawiera około 60 tomów. Wobec poparcia, którem tow. się cieszy wśród miejscowego społeczeństwa, liczyć można na dalszy pomyślny jego rozwój.

TUCHOLA. (Śmierć chłopca wskutek lekkomyślności kolegi). W ub. poniedziałek bawili się chłopcy szkolni, zamiast iść do szkoły, na łodzi, gdzie strzelali tężyzną 6 mm. do wron. Przy tej okazji wskutek nieostrożności strzelił 13-letni Kłosowski Jan uczniowi szkolnemu Pryłłowi w głowę. Pomoc lekarska nie odniosła skutku, Pryłł wskutek odniesionej rany zmarł po dwóch godzinach.

WĄBRZEŃNO. (Nowy starosta). Starostą pow. wąbrzeskiego zamianowany został p. Prądzyński, dotychczasowy starosta chełmiński.

Zawody sportowe. W ub. piątek urządzą miejscowe Stow. Katol. Młodzieży w sali hotelu pod Białym Orłem zawody ciężko-atletyczne. Szczególnie wyróżnił się 18-letni pracownik fabryki maszyn Dudziak. Wielce interesujące były również zawody bokserskie.

RYŃSK. (Z życia Kat. Młodzieży Żeńskiej). W skład nowego zarządu który wybrany został na dorocznym walnym zebraniu, wchodzi nast. członkinie: prezeską wybrano p. H. Szpięglównę (powtórnie), p. Julję Różalską — wiceprez., p. Olę Różalską — sekretarką i zast. sekr. p. M. Makowską.

GRUDZIĄDZ. (Pobratali się). Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej, na którym dokonano wyboru prezydium Rady na rok bieżący, zostało na wniosek klubu niemieckiego unieważnione. Wskutek tego wyznaczono na 25 bm. ponowne zebranie Rady Miejskiej z tym samym porządkiem dziennym. Przy wyborach prezydium zasiędnym charakterystyczny wypadek:

Polskie ugrupowania środka i prawicy oddały solidarnie swe głosy, razem 24, jak poprzednio na kandydatów wysuniętych z wymienionych klubów. Polscy radni zgromadzeni w P. P. S. połączyli się z Niemcami, oddali przy każdym głosowaniu razem 11 kartek, bądźto białych, bądźto na kontrkandydatów z klubu socjalistycznego wzgl. niemieckiego.

Ze stanowiska, jakie zajęli polscy radni partii socjalistycznej, wynika, że miłsi im są Niemcy niż Polacy uprzedzeni umiarkowanymi i prawicowymi. Klub niemiecki, zasiadający w Radzie reprezentuje kupców, fabrykantów, właścicieli kamienic itp., gdyż robotników niemieckich jest w Grudziądzu tak mało, że na palcach można by ich policzyć; a jednak znaleźli się przedstawiciele polskiego robotnika, zrzeszonego w P. P. S. z przedstawicielami burżuazyjnych kół niemieckich na wspólnej platformie.

Świecie.

Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków w Świeciu odbyło się w dniu 23 bm. w sali wiceprezesa p. Popławskiego. Zebranie zajął prezes p. Donarski przemówieniem oraz odczytaniem porządku obrad. W sprawozdaniu zarządu skarbnik p. Krużyński wykazał, iż w kasie jest 2.579,75 po stronie dochodu, a 1.900,40 zł po stronie rozchodu. Z pozostałości w kwocie 679,95 zł przekazano 120 zł. do kasy pągrzebowej Towarzystwa, którą nadto zasilono sumą 1.080 zł. za sprzedaną mąkę. Po złożeniu sprawozdania przez komisję rewizyjną, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem obrano jednomyślnie przez aklamację p. Donarskiego, który jednak przedstawił ważne przyczyny, dla których wyboru na rok bieżący przyjąć nie może. Wobec tego wybrano prezesem p. Antoniego Chruścińskiego, wiceprezesem p. Popławskiego, sekretarzem p. Olszewskiego, zast. p. Wasielewskiego, skarbnikiem p. Karpowskiego, komendantem p. Jankowskiego, zastępcą p. Łożyńskiego, chorążym p. Piotrowskiego Bern., podchorążym p. Joppek i Krzeński Ant., rewizorzy ka-

sy p. Krawczyk i p. Derkowski Jan, mężem zaufania był p. Jan Ścisłowski.

Zebranie Tow. Ligi Morskiej i Rzeczej. Odbyło się dnia 23 bm. w sali Domu Polskiego zebranie Tow. Ligi Morskiej. Zajął zebranie p. komandor Mohuczy. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez p. Herbsta, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem obrany został p. komandor Mohuczy, zast. p. adw. Filipowski, sekretarzem p. Herbst, skarbnikiem p. Klimowicz, kom. policji państw., ławnikami pp. Maczkowski Jan sen., Burkiel i Domachowski Fr. Zebrania Ligi odbywać się będą w każdy czwartek po 1-szym każdego miesiąca. Pożądaniem jest, by jak najliczniejsze rzesze obywateli wstępowały do miejsc. koła tego towarzystwa, przyczyniając się do rozwoju żegluga rzecznej i budowy floty polskiej.

Z karnawału. Karnawał rozwinął się u nas w całej pełni. W dniu 22 bm. odbył się bal Kadry Marynarki Wojennej, w salach Kasy oficerskiej. Goście bawili się wspaniale w zamkniętym kółku. Gospodarze przygotowali wszystko tak znakomicie, że bal mógł godnie iść o lepsze z eleganckimi balami wielkomijskimi.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma od dnia 22 do 28 bm. właściwie apteka pod „Lwem”, Rynek Nowomijski.

Teatr miejski. W piątek, dnia 20 bm. jedyny występ słynnego baletu Anny Zabajkinej, złożonego z 14 uroczych młodocianych tancerek (Girls).

W sobotę, dnia 29 bm. po raz 2-gi wspaniała opera J. Verdiego p. t. „Bal maskowy”, którą premjowa publiczność przyjęła entuzjastycznie, dzięki doskonałemu wykonaniu głównych partii, z których przedzwystkiem zdobyli palmę pierwszeństwa pp. Kafuska, Czarliska, Kowalski, Krugowski, oraz Bolko i Popiel. W sobotnim przedstawieniu partję Renata kreować będzie po raz pierwszy na naszej scenie młody, niezwykle utalentowany śpiewak p. H. Zuczkowski, którego dotychczasowe występy zjednały mu duże uznanie prasy i publiczności.

Obchód powstania styczniowego. Sokół urządził dnia 28 bm. o godzinie 7 wiecz., w sali Strzelnicy, uroczysty obchód powstania styczniowego. Program przewiduje przemówienie olicznościowe, występ Tow. śpiew. „Dzwon” oraz produkcje gimnastyczne członków.

Inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty otrzymają mąkę. Ponieważ fundusz złożony przez obywatelstwo m. Torunia na urządzenie gwiazdki nie został zupełnie wyczerpany, zakupił zarząd za pozostałą kwotę pszenną mąkę, której rozdział nastąpi w piątek 28 bm. w godzinach od 4,30 do 6,30 po poł. w lokalu Zw. ul. Wysoka obok Muzeum.

Kto miłuje miasto Toruń? Zarząd Tow. Miłośników m. Torunia uchwalił na ostatnim swem posiedzeniu wstąpić ponownie akcję propagandową w celu zwiększenia liczby członków. Kto miłuje miasto Toruń, ten powinien należeć do TO-MI-TO, które pracuje wyłącznie w kierunku upiększenia tego miasta. Składka członkowska na cały rok wynosi 2 z., dla wspierających 10 zł, dla dożywo-

trich jednorazowo 100 zł. Tę drobną kwotę może każdy mieszkaniec miasta poświęcić. TO-MI-TO nie setki lecz tysiące członków liczyć winno a wtedy mogłoby wiele dobrego zdziałać. Zarząd TO-MI-TO apeluje tą drogą do mieszkańców miasta: „Kto miłuje miasto Toruń, niech zgłosi się na członka na balu, dnia 1 lutego br. lub w sekretarjacie Tow. w ratuszu, I. piętro, pokój nr. 25.

Kradzieże i sprzeniewierzenia zgłosili: Kuhn Włodzimierz zgłosił w policji sprzeniewierzenie 3 obrazów wartości 55 zł., Falkowski Antoni, kradzież budzika wartości 15 zł., Jaworska Elżbieta, kradzież kostjumu, swetra i trzewików, Gebarski Jan kradzież desek i drągów, Ciemiński Wł., kradzież 100 sztuk pomarańczy.

Urodzenia, zgoni i śluby. W czasie od 16 do 22 bm. urodziło się 11 chłopców, 16 dziewcząt. Zmarło osób 17. Ślubów zawarto dwa.

I Toruń ma Komitet Wojewódzki „Dnia Gdańskiego”. Na zebraniu organizacyjnym, urządzonym w dniu 24 bm. w ramienia Nauczycielskiego Komitetu niesienia pomocy Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku, powołano do życia wojewódzki komitet „Dnia Gdańskiego”. Do komitetu należą pp.: Szwemin, kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego jako przewodniczący, oraz panie: dr. Kaczyńska, Kolanowska i pp. inż. Chrzanowski, dyr. Dutkowski, dyr. Mruk, gen. Zarzycki, dyr. Koch, J. Konieczny, dyr. Krzyżanowski i prof. Münnich.

Wynik strzelania Braćwa Strzeleckiego. Bractwo Strzeleckie urządziło z okazji rocznicy oswobowienia Pomorza, uroczyste strzelanie na nowowbudowanej strzelnicy w Ziełcu. Wyniki strzelania przedstawiają się, jak następuje: tarcz honorowa p. Kapczyński 89 pierścieni, tarcz wolnoreczna p. Szulc 50 pierścieni, p. Lewiński 49 pierścieni, p. Kapczyński 44 pierścieni. Tarcz żetonowa: p. Kapczyński 57 pierścieni, p. Hoffmann 57 pierścieni, p. Stefanowicz 57 pierścieni, p. Lewiński 57 pierścieni, p. Gliszczyński 56 pierścieni.

Wielka afera wojskowa przed sądem w Toruniu.

III. dzień rozprawy.

W ub. środę zeznaje kom. Obozu Ćwiczebnego pułk. Staniewicz, iż z przeznaczonych 23.200 zł. pobrano jakieś drobne kwoty, prócz pobranych 8 tys. zł. Kwity podpisywał zawsze pełnym nazwiskiem, a znajdujący się kwit w aktach sądowych jest sfalszowany.

Św. podp. Mieczkowski, który był od roku 1922 do 25 kom. Obozu Ćwiczebnego, przeciwko któremu toczą się również dochodzenia w tej sprawie, opowiada, że na gospodarce się nie znał, dlatego wszystkie sprawy załatwiał kap. Swoboda. Kasę przez cały przeciąg czasu kontrolował dwa lub trzy razy, ale wyznaczał do kontroli oficerów. Na wszystko, co mu mówiono się zgadzał i podpisywał gdyż, miał zaufanie do kap. Swobody. O rozliczeniach do kładnie nie wie, ale gdy miał iść na urlop to wydał rozkaz, by najdalej do 20 kwietnia rozliczenie było gotowe. Rozliczenia jednak nie zrobiono, bo kap. Swoboda miał jeszcze sprawy inne do załatwienia.

O tem, że D. O. K. IV przekazało na a-prowizację odkomenderowanych Dyonów na ćwiczenia, 112 miliardów marek, jak również o tem, że kap. Swoboda pobrał z tych pieniędzy 27 miljrd. na zapłacenie rachunków, a 80 miliardów umieścił na specjalnym koncie do-wiedział się dopiero od sędziego śledczego.

Z kap. Swobodą był czasem na zabawach, ale bardzo rzadko. Agendy swoje zdał pułk. Maluszyńskiemu, ale więcej prwizorycznie, bo rozliczenia jeszcze nie miał i kasy nie oddawał. Na zapytanie przewodniczącego —

czy pożyczal kiedy pieniądze od kap. Swobody świadek odmawia odpowiedzi.

Św. pułk. Maluszyński zeznaje, że objął zastępczo kom. obozu ćwiczebnego, ale żadnych formalności nie przeprowadzono, gdyż odbiór czynności uważał za zwykłą formalność, tem bardziej, że już był wyznaczony nowy komendant.

Na gospodarczych rzeczach się nie zna i w szczególności nie wtajemniczał. W tym czasie oddawania agend Kom. Gosp. i kasy, między kap. Swobodą a por. Karwańskim, o ile sobie przypomnia, nie było.

Św. pułk. Bokstein zeznaje, że o mianowaniu swoim wiedział pierwiej, niż zamieszczone było w rozkazie, a będąc w tym czasie na ćwiczeniach na Poligonie, interesował się tem, jako przyszły gospodarz. Opinia o oficerach była bardzo zła. Świadek objął Poligon od pułk. Maluszyńskiego 25 maja, i zaraz zrobił odprawę oficerów. Na odprawie brakło por. Karwańskiego i jeszcze drugiego oficera. Powiedziano mu, że por. Karwański wyjechał do Grudziądza. Gdy go jednak i na drugi dzień nie było porozumiał się ze szefem, otworzono wytrychem drzwi i dopiero zobaczono spalone akta i stwierdzono dezercję i defraudację. Por. Karwański był nieobecny od 20 maja.

Świadek por. Geola, szwagier osk. kap. Swobody, był za czasów pułk. Mierkowskiego jego adiutantem. Świadek zeznaje przychylnie choć umiarkowanie dla swego szwagra kap. Swobody.

Po przesłuchaniu tego świadka rozprawę odroczone do czwartku do godz. 9 rano.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 28 stycznia 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Walerego.
Jutro w sobotę Franciszka.
Wschód słońca o godzinie 7.51.
Zachód słońca o godzinie 4.35.

DYZUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 24. I. do poniedziałku 31. I. 27 r. dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka Centralna, ul. Gdańska.
- 2) Apteka pod Lwem, Okole.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wiecz.

Francuskie kursy rządowe dla młodzieży, dorosłych i dzieci. Sekret. w Gimm. Kopernika od 6-8 wieczorem. Najtańsze kursy. — **Dyplomy rządowe francuskie.**

TEATR MIEJSKI.

„Pociąg — widmo” fascynujący scenariusz kinematograficzny A. Ringley'a wypełni dzisiejszy, piątkowy wieczór w Teatrze Miejskim. Sztuka ta, dzięki swym wybitnym zaletom scenicznym, sensacyjnej treści i świetnej realizacji podbiła odrazu liczną zebrałą publiczność, która rzeszście oklaskiwała wszystkich wykonawców z pp. Andrzejewską, Sarnecką, Zahorską, Zabczyńską, Dominiakiem, Dębowiczem, Lenkiem, Strzeleckim, Stępowskim i Wrońskim na czele. Również żywo komentowano o nadzwyczajnej sprawności aparatu technicznego, którego wszystkie liczne efekty z przejeżdżającym pociągiem na czele wypadły nader efektownie. Sztuce wróżą długie powodzenie.

Jutro w sobotę dane będą dwa przedstawienia: o godz. 4-tej po poł. po cenach najniższych ostatnie przedstawienie historycznej i krzepiącej sztuka W. Rapackiego „Odsiecz Wiednia” w wykonaniu całego zespołu; wieczorem o 8-jej ostatni występ słynnego baletu A. Zabajkinej.

W niedzielę po południu (ceny niższe) rekordem powodzeniem cieszą się operki „Gri-Gri”; wieczorem „Pociąg — widmo”.

— **Balet A Zabajkinej**, z zupełnie nowym i atrakcyjnym programem dany będzie na liczne żądanie po raz ostatni przed wyjazdem za granicę w sobotę, 29 bm. o godz. 8-jej wiecz. Światowej sławy zespół baletowy z primabalerina petersburskich teatrów A. Zabajkinej, której imię znane na obu półkulach świata i występy zespołu złożone-

go z 14 uroczych „Girls” budza wszędzie niebywały entuzjazm. Trupa posiada własne piękne kostiumy wedle najnowszych wzorów paryskich i produkuje się w tańcach charakterystycznych i ekscentrycznych wystawionych z takim przepychem, jaki spotyka się tylko w paryskich teatrach.

„Ksiądz” Zawadzki aresztowany!

Jak się dowiadujemy, aresztowany został wczoraj znany na bruku bydgoskim proboszcz kościoła narodowego „ksiądz” Zawadzki. Przyczyną aresztowania są natury bardzo brzydkiej: zgwałcenie i namawianie do operacji spędzania płodu.

— **Prawosławne nabożeństwo.** We wtorek, 1 lutego o godz. 7-jej wiecz. w cerkwi Bractwa Petersona 4 odbędzie się wieczorne nabożeństwo, a w środę, 2-go lutego br. o godz. 9.30 rano w wojskowej cerkwi - baraku za Szkołą Oficerską przy ul. Gdańskiej Msza św.

Przeciw drugiemu apostołowi kościoła narodowego „księdzu” Broszowi toczy się, jak wiadomo, śledztwo o sprzeniewierzenie pieniędzy z tych czasów, kiedy był kierownikiem spółdzielni w Izbie Kontroli Rachunkowej w Bydgoszczy.

Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczył z wielkim mozołem w pocie czoła wiceprezes Rady p. Banach. Jawne posiedzenie rozpoczęło się z półgodzinnym opóźnieniem i trwało powyżej godz. 10 wiecz. Załatwiono tylko kilka punktów porządku obrad, dotyczących budżetu zaś kilkanaście pozostało. Tajne posiedzenie z powodu późnej godziny się nie odbyło.

Po uczczeniu Michała Jeskego, pracownika miejskiego w 25-lecie pracy dla dobra miasta przewodniczący p. Banach przywołał do porządku r. Zacharjasiewicza za to, iż na poprzednim posiedzeniu Rady powiedział iż „dr. Soboczyński siedzi pod fartuszkami sióstr szpitalnych”. R. Zacharjasiewicz złożył odpowiednie oświadczenie usprawiedliwiające tak, że sprawę uważano za załatwioną.

Nie załatwiono natomiast zatargu również z poprzedniego posiedzenia Rady. Rozchodziło się o sposób głosowania nad wyborem komisji uzgadniającej w sprawie zamiatania ulic, bowiem głosowano, gdy na sali obrad nie było dostatecznej liczby radnych. Ponieważ wniosek o odesłanie tego zatargu do prezydium Rady, celem rozstrzygnięcia upadł, sprawa oprze się o województwo.

Budżet Biblioteki Miejskiej wynoszący w dochodach 279 zł., zaś w rozchodach 12.541 na kwartał uchwalono bez żadnych poprawek.

Budżet Teatru Miejskiego przedstawiał się cyfrowo tak: w dochodach — 2.100 zł. w rozchodach 63.200 zł. Budżet ten z małymi zmianami uchwalono. Skreślono wydatek na opał w czasie srogiej zimy, jak również sumę za nadgodziny dla personelu technicznego uważając, iż popołudniówki winien opłacać dyrektor teatru.

Budżet kościoła referował dr. Wiecki. Z większych pozycji wymienić należy wydatek 8 tys. zł. na polichromje, oraz przy-

padającą część Magistratowi 6.666 zł. na budowę Domu Katolickiego. Uchwalono mimo sprzeciwu lewicy wypłacić owe 8 tys. zł. na polichromje po 2 tys. zł. kwartalnie. Wydatek na budowę Domu Katol. miasto wtedy poniesie, gdy się okaże, iż Rada parafjalna ma gotówkę na pokrycie ½ kosztów całego domu — nie wcześniej. Przy tej okazji r. Weimann najsluszniej ostrzegł, aby owego domu nie budowano w ten sposób, aby Fara na tem ucierpiała i miasto, mian., aby dom ten nie zakrył Fary i nie zeszpecił dzisiejszego pięknego widoku na stare mury kościoła.

Przy omawianiu budżetu urzędu budownictwa nazmiennego wynikało bardzo ożywiona dyskusja nad sprawą budowy szpitala. Niekórzy radni byli zdania, iż nie należy rozpoczynać budowy, gdy się ma tylko 450 tys. zł. Dla drugich było niezrozumiałem to, iż do dziś niewiadomo, gdzie stanie szpital czy za podchorążówka, czy na Wilczaku itd. Z budżetu nadzwyczajnego, wynoszącego 130 tys. zł. skreślono sumę 10 tys. na wyjazd zagranicę dla zwiedzenia nowoczesnych szpitali. Następnie sumę tę 10 tys. zł. przywrócono na koszty, związane z ogłoszeniem konkursu na szpital.

Poruszono również sprawę budowy ulicy na Babiej Wsi. Okazało się, że obecnie ze względu na warunki atmosferyczne nie przedsięwziąć nie można.

Budżet własności miejskiej wynosi w dochodach 50.959 zł., w rozchodach 19.900 złotych. Za wysokie komorne w domach miejskich na Babiej Wsi przy tej okazji znów wywołało dyskusję. Zgodzono się na jedno: sprawę komornego raz jeszcze przekazać do deputacji własności miej. celem ponownego rozpatrzenia.

Pod koniec posiedzenia dyskutowano i to bez końca o rzeczach na księżycu, jak to o budowie trzeciego mostu, o planowaniu lewego brzegu Brdy, o konieczności przeprowadzenia kolejkę wzdłuż rzeki itd. itd.

— **W ostatniej chwili prosimy Sz. Czytelników o odnowienie przedpłaty.** Na wszystkich pocztach w całej Polsce zapisywać zawsze jeszcze można „Dziennik Bydgoski”. Zwracamy także uwagę na to, że poczta odpowiedzialna jest za punktualne dostarczanie „Dziennika”. Jeżeli jaki numer nie nadejdzie, natenczas należy reklamować na poczcie. Poczta musi bezpłatnie numer brakujący dostarczyć. Jeżeli poczta miejscowa pomimo reklamacji nie wypełnia obowiązków swoich, natenczas należy wysłać zażalenie do dyrekcji poczty.

— **Temperatura w dniu dzisiejszym** (28 bm.) znacznie się ociepliła. Termometr wskazuje 0° mrozu wzgl. zimna. Dzień jasny. Ziemia pokryta szronem błyszczący. Cisza zupełna. Horyzont czysty bez chmur, Zdaje słonko będzie jasno przyswiecać.

— **Zaćmienie słońca i księżyca.** W roku bieżącym przypadają trzy zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca. Z pośród nich widzialne będzie w Polsce jedno zaćmienie słońca jako częściowe i jedno całkowite zaćmienie księżyca.

Całkowite zaćmienie słońca przypada 27 czerwca br. w Polsce tylko częściowo widzialne, a księżycą w całym przebiegu w dniu 8 grudnia br.

— **Na nowo budujący się kościół na Szwederowie** złożył w naszej redakcji p. Michałak 5 zł. (pięć złotych), co niniejszem kwitujemy.

— **Lista wygranych loterii fantowej Bursy Gimnazjum we Wrześni** znajduje się w naszej redakcji. Główne wygrane: nr. 91851 — motocykl, nr. 23877 — garnitur klubowy, nr. 96531 — złoty zegarek, nr. 68452 — wagon drzewa, nr. 23473 — osioł. Reszty numerów wygranych losów ogłaszać nie możemy ze względu na brak miejsca na łamach naszego pisma. Fanty wydawać się będzie codziennie od godz. 3-4 po poł. w gimnazjum we Wrześni osobom miejscowym po przedłożeniu losu; zamiejscowi obok losu winni na koszty przesyłki i opakowania nadesłać 2 zł. Listę tę można przeglądać w naszej redakcji w godzinach urzędowych popołudniu we wszystkie dni tygodnia prócz niedziel i świąt.

— **Do sprawozdania z Siernieckiego** o czytelnictwie i obchodzie gwiazdkowym należy dodać, że Związek Lekarzy stał się fundatorem kościółka w Sierniecku przez spłacenie części długów pozostałych z budowy i zasilili bibliotekę parafjalną w doborowe książki.

— **Podziękowanie.** Zarząd Stow. Samopomocy Uchodźców z Rosji dziękuje serdecznie wszystkim paniom, firmom itd. za ofiary złożone na loterję oraz za poparcie i pomoc materialną i moralną zabawy, który się odbyła pod Orłem w dn. 20 bm., a która przyniosła 700 zł. dla biednych.

Matka Marcelina Darowska

(W 100-letnią rocznicę urodzin.)

W Polsce świeżo z niewoli powstałej raz wraz rozlega się jak głos uroczystego dzwona, obchód jakiegoś jubileuszu, bądź to zwycięstwa lub klęski, to zasłudze człowieka poświęcony.

I oto dnia 28 stycznia zbliża się, nieznaną może szerszemu światu rocznica, cicha, bo w murach klasztornych i w sercach wdzięcznych wychowanek wyrzyta, ale mająca w odrodzonej Polsce prawo do większego rozgłosu.

Jest to 100-letnia rocznica urodzin Matki Marji Marceliny Darowskiej, założycielki Zgromadzenia SS. Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w Polsce.

W tym to dniu zabiło po raz pierwszy dla Polski, wielkie serce, które dla odrodzenia jej ducha całe się poświęciło i w zbożnym tem dziele pociągnęło szereg dusz ofiarnych.

Matka M. Marcelina z Kotowiczów herbu Korczak Darowska, urodziła się 28 stycznia 1827 r. we wsi Szulaki na Ukrainie. Wychowana w rodzicielskim domu pełnym zacnych a surowych w swej ocenie tradycjach rodzinnych, od dziecka okazywała wrażliwą duszę, ku jasnym wyżynom tęskniącą, a myśl o klasztorze przyswiecała jak gwiazda przewodnia. Rodzice, traktując te aspiracje córki jako owoc egzaltacji panińskiej, wydali ją za mąż, za towarzysza zabaw dziecińczych i sąsiada zarazem, którym był p. Karol Weryho Darowski.

Trzy lata promiennego szczęścia rodzinnego strząsał niespodziewany cios... Karol W. Darowski nagle życie skończył, a za nim poszedł i synek. Zbolała wdowa zostawia rodzinie córeczkę (późniejszą p. Stanisławową Dzieduszycką) i żegnana łzami przez wszystkich — udaje się za głosem wewnę-

trznym do Paryża. Tam Ojciec Al. Jelowicki ze Zgrom. Zmartwychwstańców zostaje jej kierownikiem duchowym, a poznawszy wkrótce wysokie zalety tego niepospolitego umysłu i serca, wysyła panią Darowską do Rzymu z listami polecającymi do Ojca Kajsiawicza, słynnego wówczas kaznodziei.

Właśnie w Rzymie zamieszkała także panna Józefa Karska, wokół której skupiło się kilka pań, pragnących życia bardziej ascetycznego. Świątobliwa ta niewiasta była bardzo schorowana, prawie łóżka nie opuszczała, a maleńkie, o zakonnym charakterze kółko, trwało w pobożnym skupieniu, narazie bez wyraźnego celu, jakby czekając na apel do czynu.

Ten dom, pani Darowskiej wskazuje Ojciec Kajsiawicz... i z chwilą gdy ów próg przekroczyła młoda wdowa — weszła z nią i życie pełne inicjatywy rwące do czynu owocnego. Impulsywnie zwrócili się ku niej spragnione tegoż pobożne serca. To przybycie pani Marceliny staje się punktem zwrotnym decydującym, ona też wytyka cel temu związkowi zgromadzenia, szczytny wprawdzie ale trudny: służyć tylko Polsce, wychowując dla niej niewiasty zacne, któreby swą cnotą przyspieszyły Jej powstanie i odrodzenie ducha.

W 1858 r. Stolica Święta udziela gromadce tej pozwolenia na włożenie habitu białoniebieskiego, jako zakonowi powstałemu pod wezwaniem Niepokalanej M. P.

Po śmierci matki Karskiej w 1860 r., jednomyślnie obrano przełożoną tę, która była właściwie i prawdziwie duszą zakonu, a tylko przez pokorę chrześcijańską ukrywająca się w cieniu. I oto Matka Darowska bierze ster i z wrodzoną sobie energią niespożyta, nieopuszczającą ją do późnej starości, wiedzie Zgromadzenie do czynu.

Gdy cały kraj wije się z bólu w krwawo stłumionem powstaniu 63 r. z tą chwilą

śpieszy Matka Marcelina z towarzyszkami do Polski, jak te białe anioły, niosące Ojczyźnie, pod szafirowym płaszczem rąbek nieba na pocieszenie i otarcie łez zdążają.

Zakładają w Galicji Wschodniej pierwszy klasztor i dom wychowawczy dla pańien a obok i szkółkę bezpłatną dla ludu wiejskiego; potem przybędą siostry tercjarzki jeszcze dla biednych chorych. Wieść o Jazłowcu lotem ptaka obiegła kraj i zlatują się ze wszystkich jego zakątków dzieci, znajdując pod skrzydłem opiekuniczem klasztoru gorące matczyne serca.

Wkrótce trzeba już myśleć o drugim domu... powstaje takowy w Jarosławiu nad Sanem, w Niżniowie, w Nowym Sączu, potem z trudem wywalczony i wciąż prześladowany Szymanów i z narażeniem życia zakonspirowany przed rządem moskiewskim w dalekim Słonimie.

Dzieło Matki Darowskiej różnie i rozwija się, a wszędzie jeden duch wierności Bogu i Ojczyźnie. Jeszcze w 1872 r. zatwierdziła Stolica Apostolska regułę zakonu, napisaną przez Matkę Darowską, opartą na Jej bogatym doświadczeniu i znajomości dusz ludzkich.

Jak matka prawdziwa czuwa nad wszystkim, nic nie ujdzie jej uwagi, ogarnia światłym umysłem całość, kieruje, rządzi, a sercem ogrzewa liczny już zastęp sióstr i powierzone ich pieczy dziatki.

Mimo olbrzymiej pracy na wszystko ma czas, każdej chwili dziecko znajduje do niej dostęp, z niem troski dziecinne i radości dzieli.

Dziwnie szlachetna prostota w obejściu, chwytająca za serce, każde słowo jasne jak słońce a pełne mądrości.

Matka Darowska posiadała cudownie przenikliwy wzrok, do dna duszy sięgający a przytem tę subtelną delikatność, która uszanuje znalezionej tam tajemnicę, nie dotknie jej, nie zdradzi, lecz zdaleka nawet zauważyć będzie i pamiętać, choćby to o naj-

młodsze z dzieci chodziło. Kto raz zajrzał w oczy Matki, ten uniósł wrażenie silne na całe życie, coś niezmiernego w nich było prawdziwie.

Co roku, do końca życia, mimo podeszłego wieku, objędzła jako Generalna Przełożona wszystkie swe klasztorzy. A jaką radością promieniały mury nawiedzonego domu! jaka cicha wzruszająca radość stoją otwartej furty, w której zjawia się świetlana ukochana drobna postać białej pochylonej wiekiem Startuski, która ręką błogosławiącą, zdawało się, nieba sięgała.

Co roku wybiegają w świat, skończywszy nauki, nowe szeregi wychowanek, unosząc w sercu drogie wspomnienia zacnej, górnej a rodzinnej atmosfery klasztoru, i ten rozpalony znicz gorącej wiary w Sprawiedliwość Bożą i powstanie Polski.

Nie doczekawszy się niestety tego zmartwychwstania Ojczyzny — zesłała ze świata jak święta 5 stycznia 1911 r. Matka Darowska, osieroconym wychowankom zostawiając w testamentie te złote słowa:

„Błogosławie i proszę Dziaćki, by trzymały się Kościoła, były ściśle w obowiązkach, kochały Boga i Ojczyznę! O ile wolno mi będzie stamtąd pomagać im będę”.

Jeżeli więc na ten jubileusz dzwony dzwonią, to niechaj po całej odrodzonej Polsce roznieśli żywe wdzięczne wspomnienie o tej kresowej mężnej Niewieście, która lubo klasztornym habitem odziana, promieniowała czystą ofiarną miłością Ojczyzny swej ziemskiej.

Z. K.

Zjednoczone Koło B. wychowanek SS. Niepokalanek zamówiło w całej Polsce na dzień 28 stycznia uroczystą Mszę św. — W Bydgoszczy odbyła się także na tę intencję nabożeństwo u Wielebnych SS. Franciszkanek, przy ul. Gdańskiej dziś o godz. 11-tej rano,

Z wczorajszej premiery w Teatrze Miejskim.

Wystawiony wczoraj w naszym Teatrze Miejskim scenariusz kinematograficzny Arnolda Ridley'a p. t. „Pociąg — widmo“ należał całą swoją fakturą do sztuk wysoce sensacyjnych. Sztuka ta obfituje w szereg scen o silnym napięciu dramatycznym i kończy się zupełnie niespodziewanym bardzo efektownym rozwiązaniem w swojej iście kinematograficzny sposób uietei i przerowa dzionej akcji. Gra artystów bardzo dobra w akcie trzecim w niektórych rolach nawet doskonała.

Niesamowitością tematu i akcji swojej sztuka ta ściagała wchodzi do teatru liczne tłumy i nie schodziła z repertuaru przez długą liczbę wieczorów. Sprawozdanie szczegółowe w następnym numerze.

— **Dowiadujemy się**, iż losowanie nalepek premijowych 1 tygodnia Obrony Kresów Zachodnich odbyło się 15 lipca ub. r. Wylosowano numery 62.149, 68.119 i 138.009. Odebrać je można było do dnia 20 sierpnia. Z jakich przyczyn komunikaty w tej sprawie nie odebraliśmy na czas — nie wiemy.

— **Zabawę karnawałową** urzędująca Tow. Obywateli Rupiency i przedmieścia Kujawskiego, w niedzielę 30 bm. w sali Wicherta. Początek o godz. 6-tej. Przygrywać będzie doborowa orkiestra z jazzbandem. Szanowne obywatelstwo miasta i przedmieścia uprzejmie zaprasza Zarząd.

— **Zabawę karnawałową** urzędująca Zarząd obwodowy Towarzystwa Powstańców i Wojaków jutro (w sobotę) w pięknie udekorowanej sali „Ogniska“ przy ul. Jagiellońskiej. Maski mile widziane. Sympatyzujący z naszymi powstańcami obywatele proszeni są o udział w zabawie.

— **Tow. śpiewu „Dzwon“** urzędująca w przyszłą niedzielę t. j. 30 bm. wielki bal maskowy w pięknie udekorowanych salach Resursy Kupieckiej. Będzie to sposobność dla sympatyków „Dzwonu“ zabawić się przy dźwiękach doborowej orkiestry (jazzband) pod osobistym kierownictwem znanego i ulubionego kapelmistrza p. A. Finca. Komitet zabawowy dokłada wszelkich starań by bal ten wypadł ku zadowoleniu wszystkich. Dla członków bratnich towarzystw za okazaniem legitymacji wstęp znizony. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

— **Bal maskowy cyklistów**. W sobotę dnia 29-go bm. urzędująca Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów, w pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej swój bal maskowy. Początek o godz. 8-ej wiecz. Orkiestra jazzband. Moc niespodzianek.

— **Zabawa Soków szwederowskich** Tow. gimn. „Sokół“ Bydg. III (Szwederowo) urzędująca 2-go lutego br. (w święto M. B. G.) w salach Wicherta (Stara Bydgoszcz, do roczną zabawę karnawałową, na którą jak najprzejmiej zaprasza. Komitet nie szczędzi zabiegów, by zabawę urozmaicił. Ponieważ dochód z zabawy tej przeznaczono na zakup niezbędnych przyborów gimnastycznych mamy nadzieję, że sympatycy gniazda na zabawę przybędą. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędna orkiestra jazzband. Kostjumy i maski mile widziane, lecz nie konieczne. Początek o godzinie 6-tej wieczorem.

— **Z Towarzystwa Młodzieży Kat. „Białych Orłąt“ — Szwederowo**. Ub. niedzieli odbyło się roczne walne zebranie. Zagaił je prezes p. Meliński, przewodniczył ks. Stupński. Do pióra powołano p. Szumińskiego. Po wspólnym odpiewaniu pieśni sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania. W dalszym ciągu zdali sprawozdanie prezes i sekretarz. Towarzystwo założono w marcu ub. r. liczy obecnie blisko 350 członków. Jest ono podzielone na kółka i to: kółko gimnastyczne, liczące obecnie 35 członków. kółko oświatowe 32 członków, kółko śpiewu — 41 członków i kółko muzyczne — 15 członków. Występów było razem 14. Stan kasy wynosi 119 66 zł. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: jako prezes oddziału starszego p. Szumiński M., jako prezes oddziału młodszego p. Piótnicki, wiceprezes p. Dolata sekretarz p. Twardygroz zast. sekret. p. Kwiatkowski, skarbnik p. Rybicki. W wolnych głosach życzyli towarzystwu powodzenia w dalszej pracy pp. Szumiński, Rudnicki i Karpiński. Zakończono zebranie odpiewaniem „Roty“. Zaczęły wypadać, że Tow. „Białych Orłąt“ uchwalilo przystąpić do Związku Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

WIELKI WIEC! Bank Dyskontowy — a prasa miejskowa.

Zapraszam na wielki wiec do sali „Ogniska“ w piątek, dnia 28 bm. o godzinie 6 wieczorem wszystkich, którym leży dobro Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Polskiego na sercu, wszystkich już poszkodowanych przez Bank Dyskontowy i tych wszystkich, którzy nie pozwolą, by łotrstwo zafajano, a tych, którzy takowe piętnują ponieważ rano i gnębiono.

Rybicki, aptekarz.

Walne zebranie okręgowe Tow. Robotników Katolickich.

W ub. wtorek w salce przy kościele św. Trójcy odbyło się roczne walne zebranie okręgowe Tow. Robotników Kat., przy bardzo licznych udziałach członków zarządu bydgoskich tow. Rob. Kat. Przewodniczył zebraniu uproszony **ks. radca Stypczyński**.

Ogólny rzut oka na działo alności towarzystwa dał prezes okręgowy **p. Jan Cywiński**. Podkreślił on zmienny fakt, uroczystego obchodzenia przez towarzystwa i to z całą wspaniałością 35-lecia encykliki „Rerum Novarum“. Sekretarz p. Szmelter omówił w swym sprawozdaniu wewnętrzne życie towarzystwa w ciągu roku. Skarbnik p. Gosieniecki podał stan kasy: dochody wynosiły 405 zł, rozchód 362. W kasie pozostało na rok 1927 43 zł 20 gr.

Po sprawozdaniach członków zarządu przewodniczący ks. Stypczyński podziękował ustępującemu zarządowi za jego gorliwą pracę i starania około podtrzymania i rozwoju życia w towarzystwach. Ze swej strony ustępujący prezes p. Jan Cywiński dziękował członkom zarządu za należytą współpracę w ciągu roku.

Nowy zarząd okręgowy stanowią pp.: Jan Cywiński — prezes Szmelter — sekretarz Gosieniecki — skarbnik, zast. prezesa p. Bak zast. sekretarza — Puziak, ponieważ p. Zieliński odmówił swego współudziału.

Po złączeniu życzeń nowemu zarządowi przez ks. Stypczyńskiego przystąpiono do dalszych obrad. Jednymyślnie uchwalono, iż składka do okręgu wynosić będzie 5 gr. od członka rocznie nie zaś, jak dotychczas dwa grosze.

Omawiano w dalszym ciągu sprawę przyjazdu ks. Frymasa. Ponieważ, nie wiadomo, kiedy ks. Frymas Ilond zjedzie do Bydgoszczy, przeto żadnego szczególnego programu nie ustalono.

W wolnych głosach kilku mówców wyraziło swoje oburzenie, iż duchowni kościoła Narodowego mimo wyroku skazującego dotychczas używają szat liturgicznych kościoła Katolickiego. Pod koniec zebrania życzenia dalszej owocnej pracy nowemu zarządowi złożył przedstawiciel „Dzien. Bydg.“ red. H. Ryszewski.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Falszywe pieniądze**. Od dłuższego czasu kursują w Bydgoszczy i okolicy falszywe 2-złotowe monety srebrne i 5-złotowe banknoty puszczane w obieg przez podejrzane osoby. Przeprowadzone przez policję wywiady dały ten wynik że aresztowano w Bydgoszczy Henryka Majewskiego, lat 23 z zawodu rzekomo bankowca i dwie jego kochanki, Janinę Zofję Puchel mężatkę z Łodzi i Marię Wojtczak również z Łodzi z zawodu robotnicę. Trójka ta obchodziła sklepy kupując różne drobiazgi, za które płaćcia falszyfkatami, wyzybiając się ich w ten sposób. Szajce tej odebrano większą ilość falszywych 2-złotówek srebrnych i banknotów 5-złotowych.

— **Kradzież wiewra**. Pan Wolf zam. przy ul. Kujawskiej 70 doniósł policji, że złodzieje włamali się do jego chlewa i skradli wiewra którego zabili na miejscu.

— **Kradzież bielizny**. Na strych domu nr. 32a przy ul. Pomorskiej włamali się złodzieje tak zwani „pajęczarze“ i skradli wiszącą tam bieliznę męską i damską należącą do p. Wandę Witt.

— **Pokasani przez psa**. Przy ul. Zacisze, pies należący do właściciela domu nr. 3 pokasał poważnie p. Ciepińskiego i p. Marię Nowakowską.

— **Kto jest poszkodowany?** Urząd śledczy w Bydgoszczy uprasza wszystkich, którzy zostali przez firmę E. Meyer (skład mebli) Wełniany Rynek 4 w jakikolwiek sposób poszkodowani, by zgłosili się do tegoż urzędu ul. Jagiellońska 21, pokój 35 w godzinach urzędowych.

— **Kradzież blawatów**. W nocy z 26 na 27-go stycznia niewyśledzeni dotychczas sprawcy włamali się do składu blawatów Jana Pomirskiego w Tczewie i skradli większą ilość materiałów wełnianych, garderoby, kangarnu, bielizny męskiej i damskiej. Złodzieje dostali się do składu za pomocą wybicia szyby wystawowej.

ZMARLI:

Ś. p. **Teodor Jasnoch**, w Chońnicach.
Ś. p. **Antoni Betlewski**, w Zieleniu.
Ś. p. **Aleksander Dywiński**, funkcjonariusz pocztowy, w Toruniu.
Ś. p. **Katarzyna z Józefowskich Starzyńska, secundo voto Hilszerowa**, w Poznaniu.
Ś. p. **Józef Winiarski**, w Toruniu.
Ś. p. **Franciszek Łuklewski**, w Kurkocieniu, pow. Wąbrzeźno.

System ten zamierzano zaprowadzić już z początkiem stycznia. Jednakże praca organizacyjna opóźniła się z powodu nadzwyczajnego nawału pracy w Urzędzie Op. Społ. w związku z akcją zasiłkową dla bezrobotnych, akcją gwiazdkową kuchnią ludową oraz prelmowaniem budżetów i wzmocnioną pracą urzędu z uwagi na porę zimową.

Druk bonów już się rozpoczął, tak, że od 15 lutego najpóźniej rozpoczniemy sprzedaż bonów.

Szanowne Obywatelstwo upraszamy jak najusilniej, aby zechciało w interesie własnym umoralnienia społecznego oraz w interesie istotnej nędzy i biedy jaknajintensywniej poprzeć nasze usiłowania przez wpisywanie się na członków towarzystwa i wykupywanie bonów.

Przez zaprowadzenie 4 kategorii bonów umożliwiona się każdemu obywatelowi tak kupcowi i przemysłowcowi, jak wogóle każdemu właścicielowi mieszkania którzy stać do dobrodziejstw tego systemu w interesie dobra społecznego.

Apelujemy więc gorąco:

Wstępujcie do Towarzystwa walki z żebractwem!

Wykupujcie bony!

Zwalczajcie plagę zawodowego żebractwa!

Wspierajcie rzeczywistą nędzę i biedę, starce, kaleki, wdowy i sieroty!

W końcu niech nam Łódźce wolno podnieść fakt, że Towarzystwo nasze w roku ubiegłym a specjalnie na gwiazdkę zakupiło dla rzeczywistych biednych, a szczególnie dla starców sierot i dzieci bezrobotnych za 9 892 06 zł. obuwiu i odzieży.

Towarzystwo walki z żebractwem przy Miejskim Urzędzie Opieki Społecznej w Bydgoszczy.

B. Stark. Wł. Matecki. A. Czarnecki.

Przydział węgla orłowego dla bezrobotnych.

Dzięki staraniom p. Prezydenta miasta przyznało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej tutejszemu Magistratowi dla bezrobotnych większą ilość węgla.

Węgiel przydział będzie Urząd Opieki Społecznej, przy ul. Bernardyńskiej nr. 1 tym bezrobotnym, którzy do 15 stycznia br. są zarejestrowani w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i przedłożą wystawione przez ten urząd specjalne poświadczenie.

Normy przydziału węgla są następujące:

a) dla bezrobotnych z małą rodziną (4 osoby) 5 ctr. węgla;
b) dla bezrobotnych z dużą rodziną (ponad 4 osoby) 8 ctr. węgla.

Samotni i pobierający zasiłki przydziału nie otrzymają.

Przydział bonów na węgiel przez Urząd Opieki Społecznej rozpoczynamy w piątek, dnia 28 bm. i w dni następne od godz. 9-tej do 12-tej.

PROGRAM W KINACH.

— **Wiedeń, miasto moich marzeń...** Przedwojenny Wiedeń, jak twierdzi wielu bywalców w stolicy Austrii, był istotnie weselszy, niż obecny. Nic też dziwnego, że premiera wczorajsza kina Kristal sciągnęła liczną publiczność już na pierwszy seans, korzystając ze sposobności ubawienia się i uśmiania na tej zabawnej komedji, wyświetlanej przy dźwiękach zwycięskiej orkiestry. Powodzenie więc „Wiednia“ zapewnione i trwałe. Nadprogram 2 aktowa komedja i dziennik.

— **Dziś wchodzi na ekran kina „Nowości“ wielka katastrofa cyrkowa p. t. „Maciste w klatce lwów“** dramat sensacyjny w 10 wielkich aktach. Obraz jest pierwszym, wykonanym przez Zjednoczone wytwórnie włoskie, które za inicjatywę i poparcie Mussoliniego postawiły sobie za zadanie przeciwstawić się produkcji amerykańskiej.

— **„Świątynia bogini miłości“**. Jest to obraz z silnie rozwiniętym pierwiastkiem artystycznym, treści dramatyczno-sensacyjnej, z życia współczesnego. Arcydzieło to dziś kino „Marysienka“ wyświetli po raz pierwszy.

— **„Corso“** wyświetla w dalszym ciągu film z życia farmerów amerykańskich p. t. „Ferna duchów“. Prócz tego wesoła komedja a na scenie występy artystów.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Piątek 28 1 **Pociąg - Widmo**.
Sobota 29. 1. g 4 **popoł. Odsiecz Wiednia**.
Sobota 29. 1. o 8 w. **Występ baletu A. Zabojskiej**.
Niedziela 30. 1. g 4 **Gr. Gri**.
Niedziela 30. 1. g 8 **Pociąg W'dmo**.
Poniedziałek 31. 1. **Uciekła mi przepióreczka**.

Marysienka

Początek o 6,45 i 8,45
Dziś ważne tylko bilety normalne i ulgowe!

Świątynia Bogini Miłości

Przepiękne arcydzieło z współczesnego życia „służby“ bogini miłości przeplatane bajkowymi opowieściami.

W roli gł. **Mary Philbin**. Reżyseria: **Henry Otto** (1937) znany realizator „INFERN“.

PRZYTEM OBFITY NADPROGRAM.

Sprawy muzyczne wśród sfer wojskowych.

Na marginesie przemianowania kapelmistrzów wojskowych na oficerów. Chór szkoły oficerskiej. — Uroczystość w 62 p. p. — Orkiestra 61 p. p. — Wielki koncert.

Armja polska poza swoimi zasadniczymi celami, działa także wielce intensywnie w dziedzinie kultury i oświaty, a widomym rezultatem tych chwalebnych poczynań, jest już choćby to, że każdy żołnierz, wychodzący po odbyciu ustawy przepisanej służby z wojska, umie czytać i pisać, oraz jest wyposażony w skromny zasób wiadomości z rozmaitych dziedzin wiedzy, jak np. dzieje ojczyzny, nauka o Polsce współczesnej, coś niecoś z przyrody, ekonomji, i t. p. Jednym z tych czynników oświatowych, działających bardzo silnie na duszę żołnierza, jest także muzyka i śpiew, i ten też wzgląd jest powodem, że w państwie naszym przywiązuje się do tych rzeczy wielką wagę, decydującym zaś momentem dla rozwoju polskiej muzyki wojskowej, było ustalenie losu kapelmistrzów naszych polskich muzyk wojskowych, czego przed miesiącem jakoś dokonano zapomocą przemianowania tych zasłużonych pracowników z kontraktowych urzędników wojskowych na oficerów. W ten sposób zamianowano 4 urzędników wojskowych majorami, 33 kapelmistrzów kapitanami, 39 porucznikami i 9 podporucznikami. Przy nominacjach tych brano wzgląd w przyznawaniu szarży na wysługę lat, oraz osobiste kwalifikacje i zasługi. Dotąd więc sprawa jest w porządku, lecz mniemanie to musi się zachwiać u prawego obywatela sprawą tą interesującego się, gdy widzi, że w nominacjach tych nie traktowano wszystkich jednakowo, gdy ludzi zdolnych i zasłużonych, prawdziwie bardzo zasłużonych, pominięto przy tych nominacjach, a niektórym polecono nawet jakieś dodatkowe egzamina składać jeszcze, tak, jakby dotychczasowa ich owocna i bogata w sukcesy praca nie była najlepszym egzaminem z ich uzdolnienia.

Obok muzyki, wielkie znaczenie jako czynnik kulturalno-oświatowy ma w wojsku także śpiew. Z tych więc względów w poszczególnych pułkach armji polskiej piełgnuje się chóralny śpiew unisonowy i żołnierze np. ranną i wieczorną modlitwę kończą zawsze śpiewem, co sprawia potężne wrażenie. Duży postęp w pielęgnowaniu śpiewu wielogłosowego dla celów koncertowo-popisowych wykazuje bydgoska szkoła oficerska. Zespół ten, dyrygowany bardzo umiejętnie przez podchor. p. Banaszkiewicza, wystąpił dwukrotnie w tut. kościołach z kolendami, a koncertowe ich wykonanie świadczy o poważnych aspiracjach artystycznych, tak dyrygenta, jak i jego śpiewaków. Do długiego szeregu śpiewaczych zespołów na tut. gruncie, przybył zatem jeszcze jeden i to nie byle jaki. Życzymy szczęścia w zbożnej pracy!

Kardynalnym warunkiem, od którego wartość poszczególnych orkiestr pułkowych zależy, jest dobór instrumentów muzycznych. Pod tym względem w armji polskiej sprawa ta nie przedstawia się wesoło. Państwo w tej mierze poszczególnym pułkom jeżeli przychodzi z pomocą, to chyba tylko w minimalnych dawkach wymierzana i poszczególnie pulki potrzeby swoje pokrywać muszą z własnych funduszy czyli z tego, co ich orkiestry same sobie zapracują. Pięknym przykładem takich usiłowań jest tut. 62 p. p., który dzięki mrówczej pracy swego kapelmistrza por. A. Grabowskiego, oraz dzięki wzorowej gospodarce p. majora Szczecińskiego jako kwaterymistrza pułkowego, potrafił się zdobyć na zakupno całego kompletu t. j. 42 wybornych instrumentów. Komplet ten wykonany został w tut. pracowni instrumentów muzycznych p. Kielbicha, a ubiegłej soboty odbyło się uroczyste ich wręczenie i odebranie, poprzedzone poświęceniem ich, którego to obrzędu dokonał X. major Wiszniewski. Komisja kołaudacyjna, złożona z maj. Szczecińskiego oraz kapelmistrzów pp. T. Dawidowicza (61 pp.) i Wł. Tomaszewskiego (15 p. a. p.), a której przewodniczył prof. Urbanyi, uznała komplet tych instrumentów, wykonanych przez firmę Kielbich za, celowy w zupełności i pod każdym względem odpowiedni. Strój ich uznano za bardzo dobry, wykonanie pod względem technicznym dobre, brzmienie również dobre. W ten sposób dobro pułkowe powiększyło się o pozycję poważnej wartości, kapelmistrzowi p. Grabowskiemu i maj. Szczecińskowskiemu, jako szefowi ekonomji pułkowej, za dużą zasługę poczytać należy.

Jak się dowiadujemy, to muzyka 61 p. p., która już kilkakrotnie w poprzednich sezonach pod batutą swego kapelmistrza por. Dawidowicza w Ciechocinku zasłużonym powodzeniem się cieszyła, ma i w tegorocznym nowym sezonie w Ciechocinku na zdrowe koncerty być zaangażowana, co jest chyba najlepszym dowodem uznania dla tej orkiestry tak ze strony Dyrekcji Zakładu Kąpielowego, jak i ze strony ogółu kuracjuszków.

Na cele upiększenia kościoła garnizonowego odbędzie się tu niebawem wielki koncert filharmoniczny połączonych tutejszych orkiestr wojskowych. Na program złożą się poematy symfoniczne nie grane tu jeszcze. Będzie to zatem jedna z bardziej wartościowych audycji obecnego sezonu.

Stary Zrząd.

Bankom i t. d. pod uwagę



Jak zabezpieczać próżne kasy od rozbicia.

Polemiki o podatek kawalerski — ciąg dalszy.

Niech panny mają prawo starać się o kawalerów, a zaraz będzie więcej małżeństw. — Odebrać pannom posady i oddać je kawalerom pod warunkiem żeniactwa. — Kto ma na gospodynię lub na kochankę, powinien mieć i na żonę. — Stan kawalerski najpiękniejszym klejnotem życia. — Madame Sabatier tnie ostrem piórem na obie strony.

P. Lucja Lamparska (Bładzim, pow. Świecie) sądzi, że ilość małżeństw wzrosła by bardzo, gdyby pannom wolno było starać się o kawalerów i oświadczać się im, a nie odwrotnie, jak się to obecnie dzieje. Wtedy i podatek kawalerski stałby się zbędny, bo panny — w przeciwieństwie do opieszających kawalerów — pilnie za nimi by drepły.

P. Maksymilian Rzeski z Kcyni proponuje, aby panny usunąć ze zajmowanych dziś przez nie niepotrzebnie posad, i nadać te posady kawalerom pod warunkiem, że wstąpią w związku małżeńskie. Z płacy, choćby najmniejszej, mężczyzna rodzinę utrzyma, w czym mu żona pomoże, podczas gdy pannie, pobierającej tę samą płacę, ona ledwie na fatalaszkę i na cukierki wystarczy. Kawaler bez stanowiska nie powinien i żony jeszcze skazywać na głodówkę.

P. Władysław Urbański (Lubawa, Pomorze) zauważa słusznie, że z kawalerskim podatkiem należy być bardzo oględny. Natomiast należy okładać nielitościwie podatkiem tych kawalerów, którzy trzymają sobie gospodynię albo i kochanki. Kto ma na te kategorie kobiet, ten ma i na żonę, która pojąć jest zobowiązana.

P. Zbigniew Tysowski (Ostrów) uważa projekt podatku kawalerskiego za sensację, którą rząd stara się odwrócić uwagę opinji publicznej od innych wiele ważniejszych zagadnień chwili. Wrocie stanowisko p. Wawrzyniakówny wobec kawalerów da się chyba wytłumaczyć jej „leciwą panieńskością”. Autor, wytaczający w „Dzienniku Bydgoskim” statystykę na dowód, że nam ludności przybywa, niech zrobi przedewszystkiem statystykę naszych bezrobotnych i niech się zastanowi nad tem, jak ci ludzie mogą się żenić.

P. Józef Sitak (Podolin, pow. Wągrówiec) lamentuje srodcę, że sam wyżyć nie może, a teraz ma się żenić albo podatek płacić? Niech rząd da najpierw kawalerowi kawałek chleba w rękę, a wtedy dopiero, gdyby się jeszcze nie chciał ożenić, niech mu podatek wlepi.

P. Teodor Bartnicki (Bydgoszcz) z impetem wielkim atakuje panią Kisibulę i w przeciwieństwie do niej twierdzi, że stan kawalerski jest najpiękniejszym klejnotem, jakim Pan Bóg człowieka obdarzył, i klejnotu tego lekkomyślnie małżeństwem zaprzeczając nie należy.

Mme Sabatier (Bydgoszcz) twierdzi, że kawalerowie więcej garnęliby się do małżeństwa, gdyby dzisiejsze panny w swych wymaganiach były skromniejsze. Dawniej nie było ażurowych pończoszek, jedwabnych sukienek, lakierków, kin, dancinów itd. i wtedy łatwiej było żonę utrzymać. Dziś trzeba być chyba łapownikiem albo defraudantem, aby takim wymaganiom zadość uczynić. Ale m-me Sabatier i kawalerów nie oszczędza. Trudno się żenić tym panom stworzenia, bo żona musi i jego długi kawalerskie popłacić, i dać odczepne jego kochance, i rachować się z alimentami dla jego nieślubnych dzieci, a nierzadko musi przeprowadzić i dość kosztowną reparację względnie kurację swego narzeczonego, który na hulankach zdrowie stracił. Cała polemika o podatek kawalerski burzy zresztą niepotrzebnie krew w zainteresowanych sferach, co autorka listu wśród swych znajomych zaobserwowała.

Nauka o dziecku.

Matki, korzystajcie w wychowaniu z doświadczeń nauki!

„Dziecko, to nie tylko mały człowiek, to inny człowiek niż dorosły, inny jakościowo”. Chcąc wychować dziecko, trzeba poznać, co to jest dziecko i jak z nim postępować należy, czyli wynikami naukowemu wespół w mniejszym lub większym stopniu wrodzone zdolności wychowawcze.

Prof. Piotr Zygmunt Dąbrowski obdarzył nas pierwszą polską książką, dotyczącą tej tak ważnej dziedziny. (Nauka o dziecku. Książnica Atlas. Lwów 1926 r.), a napisaną dla użytku seminarjów nauczycielskich i nauczycieli szkół powszechnych. Jednakże światli rodzice, zwłaszcza matki, znajdują tu w książce tej wiele wskazówek cennych, których dotąd daremnie byłoby szukały, gdyż nauka o dziecku jest stosunkowo nową gałęzią wiedzy, nieujętej nawet zagranicą w ścisłe ramy. W książce prof. Dąbrowskiego znajduje się np. wyjaśnienie, dlaczego w kwarcie, tj. w trzeciej klasie gimnazjów niemieckich zatrzymywał się niezwykle duży procent uczni. Otóż 12 rok życia, a tyle liczyli przeciętnie uczniowie kwarty, jest okresem najwyższego przytłumienia rozwoju umysłowego, gdyż w tym czasie chłopiec rozwija się fizycznie nadmiernie. Ale również okres 7—9 r. życia wskazuje przytłumienie rozwoju umysłowego, gdyż i w tym czasie dziecko szybciej się rozwija fizycznie. Za naszych szkolnych czasów profesorowie znali okres zwany przez nich „Lümmeljahre”. Prof. Dąbrowski podkreśla, że okres krytyczny dla rozwoju umysłowego dziecka przypada na początek i koniec pobytu w szkole powszechnej. Pamięć dziecka słabnie, jest ono bardziej roztargnione, wyobraźnia pracuje bujniej, całe życie psychiczne dziecka znajduje się w stanie ciągłych zaburzeń i braku równowagi, tymczasem program szkolny stawia dziecku właśnie wtedy większe wymagania niż w okresach poprzednich. „Rozwój umysłowy w tym czasie — pisze prof. Dąbrowski za Claparède'm winien zejść na drugi plan wobec rozwoju fizycznego. Ważniejsze jest zdrowie niż wiedza — podkreśla jeszcze raz autor w innym miejscu i jako zasadę postępowania uważa: wymagania mierzone mądrością dziecka.

Bardzo zajmujące jest to, co mówi prof. Dąbrowski o dzieciach leniwych, tępych.

„Dzieci leniwe — mówi autor na stronie 141 — nieuważne tępe, to najczęściej typy praktyczne, posiadające inteligencję zmysłową, tylko na tę inteligencję nie zwrócono uwagi i nie zastosowano do niej metody nauczania. Jeśli do tych dzieci zastosować metodę pracy ręcznej w nauczaniu, większość z nich może osiągnąć normalny poziom rozwoju umysłowego”.

Kilka wyjątków powyższych świadczy, że autor w książce swej porusza zagadnienia, które zainteresować powinny rodziców światłych. Cena podręcznika niska, około 5 złotych. (b.)

Wesoły kącik.

Pismo humorystyczne „Mucha” zamieszcza dobry żart. Obrazek w tem piśmie przedstawia Niemca i Polaka, którzy prowadzą układy handlowe. Niemiec ma za sobą swój towar, czyli skrzynię z napisem: „Neuheit Closetpapier Sanitas”, „Glass”, „Gummiartikel”, „Kaiserbinden”, „Nur für Polen” itd. Polak zaś ma za sobą całe trzody nierogacizny, gęsi, zapasy maki, jaj, drzewa i węgla i mówi do Niemca:

— Nie, panie Niemiec. Nie dam się naciągnąć. Pański towar może i fajny, ale że mój lepszy, to każdy człek przyzna.

To prawda.

— Podobno ten kasiarz, który się podkopywał pod Bank Dyskontowy, pochodzi z Niemiec?

— To bardzo prawdopodobne.

— Czemu?

— Bo Niemcy stale kopią dolki pod nami.

W sądzie.

— Czy oskarżony przyznaje się, że skradł dwieście dolarów?

— Tak, panie sędzio.

— I nie żałujecie tego?

— Owszem, panie sędzio, bo w tym samym dniu dolary ogromnie spadły.

Wyrozumiały.

— Jak ci nie wstyd, upijać się w dzień.

— Trudno mój kochany, żeby dla mnie Pan Bóg robił przez dwadzieścia cztery godziny noc,

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Konferencja wszystkich zarządów Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się w niedzielę, 30 bm. o godz. 2-giej po południu w „Ognisku”. Ponieważ jest to ostatnia konferencja przed walnym zebraniem, zatem pożądanym jest obecność wszystkich zarządów miejscowych i zamiejscowych filij.

Prezes: **MIŁOCH.**

Koło Amatorskie im. „Bogusławskiego” przy tow. św. Ignacego. Przeszła próba dziś o godz. 7 w lokalu „Złoty Róg”. Z powodu bliskiego występu komplet pożądanym. Bilety na zabawę, która się odbędzie 1. II. br. u p. Kleinerta można kupić na próbach.

„Monsalvat”, sekcja sportowa. Dziś w piątek zebranie grona technicznego o godz. 7 u kolegi Byrszla, Chwytowo 10. Komplet konieczny.

Tow. Uczniów Kupieckich. W piątek, 28 bm. odbędzie się plenarne zebranie w sali Resursy Kupieckiej o godz. 8 wiecz. Przypomina się członkom o zaplaceniu składek, oraz za nadziejże już gazetki i oznaki towarzyskie.

K. S. „Brda”. Schadzka koleżeńska jak zwykle w sobotę o godz. 7. Zarazem dajemy do wiadomości, że podczas schadzki urzęduje drh. bibliotekarz.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Dziś, w piątek o godzinie 8 wiecz. lekcja śpiewu, w lokalu p. Jarnatha. Ze względu na wiadomy występ, komplet członków konieczny. Członków Tow. uprasza się o podanie adresów gości, mających być zaproszonymi na zabawę karnawałową.

Sokół Bydgoszcz III. Zebranie Komisji zabawowej dzisiaj, dnia 28 bm. o 7-ej wieczorem w lokalu druha Konieczki, ul. Lenartowicza.

Tow. Terminatorów. Zebranie zarządu i komitetu opiekuńczego dziś, w piątek o godz. 8-ej w Domu Czeladzi.

K. S. „Korona”. Walne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 7 w lokalu p. Mellera, pl. Piastowski. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zawody!

„Sokół”, Bydgoszcz III. Dzisiaj o godz. 19 (7) odbędzie się posiedzenie plenarne w salce u druha Konieczki przy ul. Lenartowicza. Na porządku obrad pomiędzy innymi sprawa zabawy karnawałowej, odbyć się mającej dnia 2 lutego br. w sali p. Wicherta.

O. P. N. „Gwiazda”. Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 31 bm. o godzinie 7,30 wieczorem w Domu Katolickim, Miedza 2. Uprasza się o przybycie wszystkich członków i sympatyków. Zebranie zarządu w sobotę zaraz po zebraniu.

Kartel Z. Z. P. Walne zebranie w sobotę, 29 bm. o godz. 6 po poł. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 2, na które to zebranie członków wydziałów robotniczych, mężów zaufania oraz zarządy filijac, jaknajprzejmiej zaprasza Zarząd Kartelu Z. Z. P.

O. P. N. „Naprzód”. W piątek, 28 bm. o godz. 7,30 odbędzie się zebranie wszystkich drużyn w salce parafjalnej.

Tow. Młodych Polek „Gwiazda” urządza wystawę robót ręcznych w Strzelnicy dnia 30 bm. od 4 godz. popołudniu.

Czytelnia dla Kobiet.

Doroczna

ZABAWA KARNAWAŁOWA

odbędzie się w niedzielę, 30 go stycznia w Klubie Polskim (ul. Cieszkowskiego). Początek zabawy o g. 7-ej Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Panie, które dla braku adresu nie otrzymały zaproszenia, zechcą nie krepować się tem, lecz przybyć na zabawę.

Bank Polski nładł dnia 28. I. rb. za:

dolarów amerykańskich	8,91—8,92
funtów szterlingów	43 38
franków szwajcarskich	172,27
franków francuskich	35 23
marki niemieckiej	211,58
guldenów gdańskich	172,14
szylingów austriackich	126 21
liry włoskiej	38,42

Cedula Urzędowa

Giędy Pieniężnej w Poznaniu.
POZNAŃ dnia 27 stycznia 1927 roku.
PAPIERY PROCENTOWE

3 1/2—4 1/2 Pozn. listy zast. (przedwoj.)	62,—
8 1/2 dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	7,60
6 1/2 list. zboż. Pozn. Ziem. Kred.	20,—

AKCJE BANKOWE

Bank Kwilacki Potocki i Ska I—VIII em	4,80
Bank Przemysłowców I—II em.	0,75

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Cukrownia Zduny I—III em.	42,—
Herzfeld Viktorjus I em.	23,50—24,—
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	125,00—131,06
Piechcin Fabr. Wapna i Cement. I em	4,65
Poznańska Spółka Drzewna I—VII em.	0,55

TENDENCJA utrzymana

Wartość złota. Minister skarbu ustalił wartość jednego grama czystego złota w dniu 28 stycznia 1927 na 5 złotych 96 17 gr.

Wodostan Wisły. Według komunikatu Inspekcji Dróg Wodnych w Toruniu stan wody w Wisle przedstawiał się dziś w godzinach porannych następująco: Zawihorst 1,50 (1,60), Warszawa 2,01 (1,99), Flock 1,46 (1,53), Toruń 1,59 (1,75), Fordon 1,67 (1,88), Chełmno 1,59 (1,78), Grudziądz 2,02 (2,21), Koronowo 2,42 (2,62), Piekło 1,80 (2,01), Tczew 1,76 (2,06), Einlage 2,00, Schievenhorst 2,24, Brdyujście 3,80 (4,08). Woda opada. Kra plynie na 1/2 szerokości. Liczby w nawiasach oznaczają stan wody z dnia poprzedniego.

Kino Nowości

Mostowa 5. Tel. 386.
Początek o godz. 6⁴⁵ i 8¹⁵

**Wielka katastrofa cyrkowa. Dramat w 10-ciu aktach pt.:
Maciste w klatce lwów**

Czarodziejski łańcuch wspaniałych produkcji, tancerki music hallów, żonglerzy, dżokeje, sztukmistrze, tresura, pantominy i produkcje baletowe. U WAGA: Obraz ten jest pierwszym, wykonanym przez Zjednoczone wytwórnie włoskie, które za inicjatywę i poparcie Mussoliniego postawiły sobie za zadanie przeciwstawić się produkcji amerykańskiej, zdobyć z powrotem miejsce należne twórczości włoskiej łączącej amerykański rozmach i bagactwo wystawy z europejskim intelektualizmem i ujęciem tematu.

1936

w roli Seidy

MIMI DOVIA

w roli Sary

HELENA SANGRO

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 cyfr = 1 słowo — t. w. z. a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na m. o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

SPRZEDAŻE

1200 mórg
majątek rycerski, blisko dużego miasta, cena 180 tys. zł. — 400 mórg buraczanej ziemi, światło elektryczne 120.500 zł. Szarek Dworcowa 90 Tel. 19-09 (F-849)

Resztówka
317 mórg pszennej ziemi z łąkami, 80 mórg rybnego jeziora, pałac w parku 8 morgowym, budynki nadzwyczajne masywne, własne polowanie, elektryczne oświetlenie, motorowa siła mechaniczna, motocykl, martwy i żywy inwentarz nadkompletny, w dużej wsi przy szosie blisko miasta powiatowego sprzedam za cenę 65.000 zł. przy wpłacie od 35.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje Józef Zaremba, Czernk Pomorz, Telefon 4. (strzelnica). (1952)

Młyn
parowy, 2 pary walczy 800x300 automatyczne urządzenie, w mieście powiatowym sprzedam za 70.000 zł. wpłata 40.000 zł. Zgłoszenia Nowakowski Dworcowa 69. (F-950)

4 domy
ze rzeźnictwem od 10 000 do 36 000 zł na sprzedaż. Wiadomość Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33, narożnik ul. Dworcowej. (F-954)

Gospodarstwo
48 mórg pszennej ziemi za 10 000 zł. sprzedam Nowakowski, ul. Dworcowa 69. (F-951)

Gospodarstwa
od 10—200, majątki od 400—2500 mórg poleca na korzystnych warunkach biuro „Stella”, Dworcowa 64 (F-961)

Kamienica
2-piętrowa, 2 składy blisko Starego Rynku za 30 000 zł. sprzedam Nowakowski Dworcowa 69. (F-949)

Dom
nowoczesny II-piętrowy z ogrodem, cena 18 000 zł., dom I-piętrowy z ogrodem cena 8 000 zł. „Stella”, Dworcowa 64. (F-960)

Dom
z interesem rzeźniczym z urządzeniem lub bez, na sprzedaż. Ślesin. pow. bydgoski. (1944)

Korzystnie
na sprzedaż kompl. półszorek, wagę decymalną i wleczek 6 miesięczny. Wiadomość ul. Gdańska 82, skład. (1942)

Bacznosc!
Kamienica z trzema interesami w Bydgoszczy, za 32 000 złotych na sprzedaż. Dzierżawa roczna 8 000 zł. Równowartość 400 mórg. Oferty do Dz. Bydg. pod „Bacznosc”. (1931)

Sprzedam
zupełnie nowy „Fordson” na bardzo korzystnych warunkach. Krautzoza, majątek Borówno, stacja Rycańnowo, pow. Wąbrzeski. (1950)

Młyn
wodny, para walczy, 2 kamienie, światło elektryczne, budynki murowane, 60 mórg ziemi sprzedam za 60.000 zł. 30.000 wpłaty. Zgłoszenia Nowakowski, Dworcowa 69. (F-948)

Dom
3-piętrowy, narożnikowy czynsz 400, za 30.000 zł. Młyn, 30 mórg z emi 40.000 zł. Szarek, Dworcowa 90, telefon 1909. (F-955)

Okazyjnie
biała sypialnia nowa za 550 zł. na sprzedaż, ul. Dworcowa 18c, ptr. lewo (F-967)

2 maskowe kostjumy
eleganckie i ubranie brzożowe bardzo tanio na sprzedaż. Podolska 1 prawo. (F-963)

Meble
sypialnia, jadalnia, wielki wybór innych kupuje się najdogodniej u Zielińskiego, Śniadeckich 43. (1928)

Pianino
koncertowe czarne tanio na sprzedaż. Centrala Pianin, Pomorska 10. (F-959)

Meble
wyściełane najtaniej sprzedaje fabryczny skład mebli Bydgoszcz, Mazowiecka 6. Bardzo dogodne warunki ratowe. (F-966)

Sprzedam
karetkę Dos a dos, parkowiec, 2 konie. Mazowiecka 29. (F-827)

KUPNA

Kupie
dom z podwórkiem, wpłata 25 000 zł., warunek wolne ubikacje na parterze zaraz do objęcia. Zgł. do Górnoślazaków, ulica Śniadeckich 56, tel. 1025. (1935)

Optant
kupi masywny mały budynek, wpłaci 3.000 zł. resztę w krótkim czasie, na życzenie walutą obca. Of. z dokładnym opisem pod „Masywny budynek” do Dzien. Bydg. (1759)

LEKCJE

Muzyki
(fortepjan) udziela dyplomowana nauczycielka. Dorosłym kurs skrócony. — Zgłoszenia od godz. 2—5 popoł. Zacisze 3, I piętro lewo. (F-927)

Gdzie
mogę się wyuczyć stenografii? Oferty pod „Żelazo” do Dz. Bydg. (1946)

POSADY WOLNE

Retuzer (ka)
oraz papi z talentem rysunkowym jako początkująca, poszukiwani. Raue, Gdańska 153. (F-969)

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z dobrą świadectwami potrzebna. Bonin, ul. Dworcowa 16. (F-956)

Chłopiec
potrzebny do stolarni. Jagiellońska 3. (1945)

Służąca
potrzebna od 1. II. do wszelkich prac domowych Zgłoszenia S. Tepper, Poznańska 31. (1901)

Gospodynie
poszukuje się na probostwo Zgłosz przesłać do Dzien. Bydg. pod „G. P.” (1965)

Potrzebne
uczenie do szycia i hafin od 1. II. 27 r. Koperska, Sieroca 2. (1870)

POSADY POSZUKUJA

Gospodyni
poszukuje posady w majątku, restauracji lub na probostwie. B. Barylska, Stęszewko, poczta Pobiedzisko, pow. Poznań. (1948)

DZIERŻAWY

Dzierżawa
1200 mórg pszennej ziemi, inwentarz kompletny, do objęcia 50 000 zł. Dworcowa nr. 69, Nowakowski. (F-906)

Skład
kolonialny w pełnym biegu i lat w jednych rękach z mieszkaniem zaraz do odziania. Zgł. od 5—6 adres wskaże Dz. Bydg. (1955)

MIESZKANIA

Poszukuje
mieszkania 2 pokoi i kuchni. Plac czynsz z góry Zgł. pod „B 100” do filij. Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-952)

POKOJE

Młode
młodziństwo poszukuje pokoju do obładowania z urządzeniem kuchni. Oferty do Dzien. Bydg. pod „12.” (1969)

Pokój
do wynajęcia. Uroczna 2, l. p. lewo. (F-952)

Pokój
z urządzeniem dla dwóch panów do wynajęcia Świe-tojańska 20 ptr. (1837)

Pokój
średnio-umeblowany, duży, frontowy, do wynajęcia. Gamma 7, I p. lewo. (F-958)

Pokój
umeblowany do wynajęcia ewtl. z używ. kuchni. Sielanka 6, od 4—6. Siedlecka. (E-844)

Pokój
umeblowany, frontowy, wynajmje ewtl. z utrzymaniem. Pomorska 36 II ptr. prawo. (F-963)

ROZMAITE

Sniegowce
kalosze przyjmuje do reparacji. Szarowski, Dworcowa 10. (F-965)

1500 zł.
zapewni egzystencje bytu Zgł. pod „Wysoki do-hód” do Dz. Bydg. (1958)

Zgubione
wczoraj wieczorem na ślizgawce w Parku brunatny płaszcz. Uczciwego znalezcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem 10 zł. Hermana Franko 8. l. p. prawo. 1954

Weksele
które są wydane przez p. Edwarda Jaświńskiego z Bydgoszy, Plac Wołności nr. 3, z podpisem Teofil Gwizdała, unieważniam z powodu nieregulowania hipotek. Teofil Gwizdała. (F-953)

Łaskawego znalazcę
zgubionej na Placu Teatralnym torbki z fotografiami, proszę o zwrot do Dzien. Bydgoskiego. (1968)

Sieczka
3,80 zł za centnar, sucha, drobno krajana, póki zapas starczy. Sieczkarnia i śrutownia, Nowy Rynek nr. 3. (1962)

Wspólnika (czki)
z kapitałem 3—5000 zł. do interesu rzeźniczego na głównej ul. Torunia, w najlepszym położeniu, poszukuje. Adres wskaże Dz. Bydg. lub filija tegoż wydawnictwa w Toruniu, Tel. 872. (1951)

Zdolnego książkowego

praktyką i dobrymi referencjami zaangażuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Fabryka 10”. (1971)

Żądajcie wszędzie

w restauracjach, kawiarniach, cukierniach, hotelach, kioskach i na stacjach kolejowych w kioskach towarzystwa Księgarni kolejowych
„RUCH”

DZIENNIK BYDGOSKI.

Tanio, dobrze i wygodnie!

O ile chcesz chodzić modnie
Czyś biedny czy też bogaty
Kupuj Konfekcję, obuwie, bławaty

za gotówkę i NA RATY

w firmie
L. Lamparski i M. Bronowski
Bydgoszcz, Pomorska 8a (naprz. Straży Ogniw.)

Dla pp. urzędników specjalne warunki!
Dla pp. urzędników specjalne warunki!

Na miarę wykonujemy: ubrania, palta męskie i kostjumy damskie.

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.
27310

POLECENIA

Polecam
bardzo korzystnie skóry rymaryskie, jak bamski, skóry kręcone na szory roboty i pasy Parowa Garbarnia. Pakość, Tel. 31, W. Sikorzyński. (1784)

Fotografia
do legitymacji 1,50 „Wioł” Sienkiewicza 44. (F-895)

Maskowe
kostjumy wypożyczam. Jagiellońska 7. II. p. Menchen. (F-932)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu kompletnych łądalni, pokoi męskich, sypialni, kuchni, oraz mebli pojedynczych i wyścielanych solidnego wykonania na dogodnych warunkach. poleca **Ignacy Granert**, Bydgoszcz Dworcowa 8. Tel. 1921.

Śrut
czysto żyty, mieszankę, owies, ospe i szezkie drobno krasna, poleca po cenach konkurencyjnych — Sierżakówna i strutownia Nowy Rynek 3. (1762)

Kostjumy
na bal maskowy wypożycza. Kwiatowa 7a, II p. (1943)

Przyjmuję
do elizwę w domu i poza dom. Gawlińska, ul. Gdańska 50, długie podwórko na prawo. (1913)

Krawcowa
przyjmuje do szycia sukienki balowe, płaszczki i kostjumy oraz uczennice mogą się zgłosić. Poznańska 15, II. (1921)

SPRZEDAŻ

Gospodarstwo
80 mrg. 16 tys. zł., 110 mrg. 25 tys. zł. ziemia pszenno-buraczana, zabudowania, inwentarz dobre. Sprzedaż korzystnie Słowiński, Królowej Jadwigi 13. (F-925)

Młyn parowy
8 par walczy, nowoczesne urządzenie planfiltry itd. stacja kol w miejsc. w pięknej i bogatej okolicy, niedaleko dużego miasta 125 000 zł. wplaty od 35 do 40 000 zł. reszta na kilka lat. Dom i wila w ogrodzie. Zgł. spiesznie b. uro „Pogoń” Bydgoszcz Dworcowa 80. Tel 18-15.

Młyn parowy
8 par walczy, planzetry całe urządzenie nowe, do tego tartak w dobrej okolicy, blisko miasta za 15.000 dolarów na długoletnie spłaty na sprzedaż. Wpłaty 4.000 dolarów. Zgłosz.: Pryl, Bydgoszcz Dworcowa nr. 34. (1624)

Młyn
i tartak, 8 par walczy (3 podwójne i 2 pojedyncze) okolica bogata, kolej w miejsc. plaus. Diner Bolat. Cena 150 000 zł., wplaty 60 000 zł., natychmiast na sprzedaż. Of. pod „I. K. 100”, do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-924)

Dwa domy
z wolnym mieszkaniem, 2 morgi ogrodu, z łąką, 4 morgi pola, ziemia bardzo urodzajna, wielkie podwórko i zabudowanie natychmiast na sprzedaż. Tanie za gotówkę. Zgłosz. przyjm. u Stasława Wiesie. Gębice, 102-103, Mogilno, Poznańskie. (1899)

Dom
II piętrowy w średmiejściu za 28 000 poleca „Renoma”, Pomorska 1. (F-945)

Dom
2 pnr. z przynależnościami, oświetlenie elektryczne i gazowe, w centrum miasta pow. Chelmno, cena 15.000 zł., lub zamienię na oberżę. Wiadomość: Kocieniowski Chelmno, Kiosk, agentura Dzien. Bydg. (1906)

Dom
w centrum (Wielni Rynek) z składem, (duża wystawa) mieszkaniem, nadaje się na konfekcje i t. p. zaraz na sprzedaż. Cena i wplata podług umowy. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-919)

Niebywała okazja!
Dom-wila z komfortowym urządzeniem, w Bydgoszczy przy ul. Sienkiewicza 63, dochód miesięczny 600 złotych, z powodu wyjazdu zaręczony, wprost od właściciela tamo za gotówkę zaraz na sprzedaż. B. Bukowski, Inowrocław, Rynek 1. (F-921)

Z powodu
ciężkiej choroby sprzedam dom z piekarną a egzystencja dobra. Cena 16 tys. zł. Wpłata od 6 tys. zł. Budynki masywne St Wandachowicz Gniezko o Sobieskiego 1. (1780)

Skład
blawatów na sprzedaż włącznie 4 pokoje z kuchnią, z centralnym ogrzewaniem w większym mieście, gdzie znajduje się sad i gimnazjum do objęcia z wszystkim około 5000 zł. Zgłoszenia do filij Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. pod „Bławat”. (F-880)

Pianino
krzyżowe korzystnie na sprzedaż. Koerd, Królowej Jadwigi 4b. (F-859)

Ubrania - płaszcz
miarowe z powodu likwidacji tanio na sprzedaż. Zol. Dubis, Długa nr. 19, II p. (F-885)

Ubranka
do Komunii św., spodnie do nocy sprzedaje tanio Jan Wilczewski Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. (1591)

Skład
o dwóch wystawach, mieszkanie 4 pokojowe, nadające się na każdą branżę, w Inowrocławiu sprzedam korzystnie biuro „Ziemiańin” Św. Trójcy 30. (1922)

Skład
kolonialny z przyległym mieszkaniem oraz ubikacjami przy najruchliwszej ulicy Gniezna zaraz korzystnie na sprzedaż. Of. pod „Wyjazd” do Dzien. Bydg. (1897)

Futro
jak nowe tanio na sprzedaż dla średniej osoby. Kraszińskiego 14, I p. (F-934)

Maszyna
do sieczki rżnięcia tanio na sprzedaż. Kujawska 41. podwórko. (1920)

Maszyny
szewska sprzedam tanio. Drogowska, Chocimska 4. (1959)

Jadalnia
kompletna dębowa fornierowana, bogata rzeźba, 2 1/2 m. długa na sprzedaż w stolarni. Gdańska 4. Witt. (1928)

Ubranie
surdutowe, czarne bardzo tanio na sprzedaż. Zgłosz. ul. Jackowskiego 33, pt. pr. (1919)

Okazja!
Maszyna dobrze szyjąca. 1 1/2 0ra również skórę szyje. 40 zł śrubstak, rower, pierścionki na sprzedaż. Ulica Pomorska nr. 60, w podwórku. (1909)

Młocznia
kompletna, z powodu parcelacji majątku na sprzedaż. Zgł. do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „B. F.” (F-925)

Sensacja dla Bydgoszczy i okolicy!!

Biały Tydzień

od 31 stycznia do 10 lutego br.

Przez wyjątkowo korzystny zakup mogę sprzedawać wszelkie białe towary jak bielźniane, pościelowe, stolowiznę, frany, kapy tiulowe itp. (tylko z pierwszorzędných fabryk) po najniższych cenach i proszę uprzejmie o tem przed kupnem się przekonać. **Zwracam uwagę na wystawy od niedzieli 30. bm.**

Na wszelkie inne towary udzielam rabat!

F. Lewandowski

Bydgoszcz, Długa 30.

Rzeczony towar! Niskie ceny!

1925

Szparter i
wytwornie sprzedam, 20 sztuk warsztatów i wszystkie inne niezbędne przyrządy za 6.500 zł., urządzenie nowe. Bieńkowski, Poznań, Kolejowa 38. (1888)

Pies
rasa Blandogger, za bezcen na sprzedaż. Zgłoszenia do filij Dz. Bydg. pod „Pies” (F-879)

KUPNA

Kamienice
w pobliżu Gdańskiej, Pomorskiej, Dworcowej kupię. Wpłata 30.000 zł. Oferty pod „Nerton 4” do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-859)

Skład
mały zaraz kupię. Oferty pod „Mały” do Dz. Bydg. (1912)

Dom
kupię w cenie do 40 tysięcy. Wolne mieszkanie. Of. do 1 lutego z podaniem wszelkich szczegółów pod „40 R.” do Dz. Bydg. (1934)

Pianino
używane kupię Majewski Pomorska 65. (F-863)

Maszyny
do pisania, używana „Aldler” kupię za gotówkę. Oferty pod „1927” do filij Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. (1827)

Większą ilość
kw. mtr siatki drucianej używanej do ogrodzenia placu tenisowego kupię. Wielkopolska Panierna Czyżkówo. Telefon 115 i 1137. (1742)

Poszukuje
20-30 sztuk królików obojga płci, do rozplodu, z dostawą najpóźniej do 1 marca. Of. z podaniem ceny za sztukę przyjmuję lesniczy Albin Gulowski. Wiomino, p. Kaek Mały pow Gdynia. (1889)

Buczyne
suchą kupię zaraz. Pomorska 10, dom fabryczny. (F-939)

Pertak
do robienia kaszy, używany, poszukuję. Łaski, Koślinka, poczta Tuchota. (1892)

Wannę
blaszaną, używaną kupię. Leszczyńskiego 93, Miller. (1916)

POSADY

Stenografii
wyczuca darmo, listownie Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, szczygła 12. (1854)

Poszukuje
się przedstawicieli z kaucją ca 100 zł dla nowości w rolnictwie. Miesięczny zarobek 300 zł. Zgłoszenia w niedzielę dn. 31 I. 27, F. B. Korth, Bydgoszcz, ul. Kordeckiego nr. 7-10, Telefon 362 (F-94)

Leśniczy
mówiący po polsku i niemiecku, państwowe egzaminowany, zaraz poszukiwany do większych lasów prywatnych na Pomorzu Zgłosz. z odp. samymi swiadektami wprasza się do Dz. Bydg. pod „1903”. (1903)

Podróżujących
branży kol., którzy chętnieby zastępowali się, prócz innych zastępowali sprzedawcą bezkonk. nowej praktyki, farby do modrzenia bielizny, za wysoką prowizją poszukuje Leon Studziński, przedstaw. na całą Rzeczpospolitą, Kościelna Pom. Telefon 67. (1901)

Zecer
zdolny potrzebny natychmiast. Fabryka Stempli, Pomorska 13. (F-924)

Gorzelnia
spółkowa Goekowice, powiat Chojnice, stacja Silno, potrzebuje zaraz pomocnika gorzelniczego. (1890)

Młodszy
pan lub panienska, mówiący biegle językiem polskim i niemieckim, do składu mebli potrzebny. Zgł. z przysłaniem pretenzji i odpisu świadectw proszę skierować do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Nr. 15” (F-940)

Uczeń
do kołodziejstwa zaraz potrzebny. — Wawrzyn Wiśniewski, mistrz kołodziej. Krzekotowo, poczta Dąbrowa, pow. Mogilno stacja kolejowa Mokre. (1896)

2 dzielnych
pomocników fryzjerskich poszukuje zaraz lub później. P. Ziemann, Chojnice, Plac Jagielloński 4. (1900)

Służąca
przychodnia potrzebna od 1 lutego do 2 starszych osób. Wiadom. w biurze „Ziemiańska”, ulica Św. Trójcy 30. (1908)

Służąca
uczciwa poszukuje. Zgł. Zamojskiego 20, III. p. tr. od 4-5. (F-926)

Młodego
czeladnika kominarskiego poszukuje zaraz. L. Rzeźniński, Skarszewy (Pomorze). (1895)

Freblówki
dla dziecka, możliwe z muzyką, poszukuje Oferty pod „S. S.” do Dz. Bydg. (1749)

Uczeń
do kowalstwa i czeladnik stelmaki potrzebni. Nowak, Kruszyni Ukraiński, stacja Rynarzewo. 1910

POSADY

Młynarz
kawaler, z 6 uoletnią praktyką i dobrymi świadectwami, poszukuje posady jako młynarz samodzielny zaraz lub później Obowiązki z wszelkimi systemami maszyn młynarskich, oraz światłem elektrycznym i tertiaiem. W. Heyka młynarz Rywałdka, poczta Ostrowite, pow. Lubawa. (1904)

Fachowiec
kierownik młynarski z 10 lat poszukuje posady zaraz lub później w młynarstwie albo innej posady. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Fachowiec”. (173)

Zegarmistrz
poszukuje miejsca do dalszego wykształcenia. Of. do Dz. Bydg. pod „Zegarmistrz”. (1907)

Syn
uczniwych rodziców, pragnie wyuczyć się zawodu fryzjerskiego, najchętniej z całym utrzymaniem. Łaskę zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „C.” (F-938)

Ekspedjent
dzielny, z branży żelaznej, lat 23, z 7 letnią praktyką poszukuje zaraz posady w hurtowni lub składzie żelaza. — Oferty pod „Zelaznik” do Dzien. Bydg. (1897)

Dziewczyna
z wioski poszukuje miejsca do dzieci od 1. lub 15 lutego r. b. — Oferty pod „Dziewczyna” do Dz. Bydg. (182)

DZIERŻAWY

Skład
przy ul. Długiej do wynajęcia. „Renoma”, ul. Pomorska 1. (F-943)

Dzierżawy
220 mrg. pszennej, dobre budynki. Objęcie kosztuje 12.000 zł., stacja w miejsc. 45 morg na Kujawach, blisko miasta do objęcia 2.000 zł., kilka dobrych gościńców z ziemią i bez, moc interesów w mieście ma zawsze oraz przyjmuje Biuro „Pogoń” Bydgoszcz Dworcowa 80, tel. 1815.

Poszukuje
zaraz lub później 1 jezioro lub więcej celem dzierżawy Wilczak, Malborska 13 (1778)

Skład
nie wielki w starem mieście poszukuje. Oferty do filij Dzien. Bydg. pod „S. 74.” (F-931)

MIESZKANIA

Mieszkanie
przy ul. Dworcowej do wynajęcia. Biuro „Renoma”, Pomorska 1. (F-941)

6-8 pokojowego
mieszkania z nowoczesnym urządzeniem poszukuje za odpowiednim wynagrodzeniem. Oferty pod „F. M. do filij Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. (F-888)

POKOJE

2 próżne
odnowione pokoje, z odzielnym pięknym wejściem, w centrum, do wynajęcia 1-2 samotnym poważnym osobom Oferty do filij Dz. Bydg. pod „Spokój” (F-928)

Pokój
umebl. dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Telefon w domu. Cieszkowskiego 2, I p. (F-918)

Pokój
umebl. do wynajęcia ewtl. z użytkowaniem fortepianu. Fredry 6, II p. (F-937)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Sniadeckich 29, I p. lewo. (F-922)

Pokój
umebl. do wynajęcia ul. Szczecińska 2, II. p. lewo. (1924)

Małżeństwo
poszukuje 2 pokoi umebl. ewent. z fortepianem i użytkowaniem kuchni. Of. do Dzien. Bydg. pod „O. S.” (F-930)

2 pokoje
dobre umeblowane, słoneczne, do wynajęcia. Telefon w domu. Cieszkowskiego 3, I p. (1947)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Kordeckiego 15, II p. (F-892)

Wilczak.
Pokój słoneczny ładnie umeblowany z całodziennym utrzymaniem od 1. II. do wynajęcia. Nakielska 19 II. prawo. Przystanek tramwajowy. (1800)

1-2 pokoje
umeblowane do wynajęcia Paderewskiego 7, II piętro lewo. (F-854)

Pokój
duży, elegancko umebl. tylko dla lepszego solidnego pana ewtl. z utrzymaniem do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, I p. prawo. (1847)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Dworcowa 56, III p. (F-957)

Pokój
umebl. do wynajęcia dla pań. Nowodworska 24, I p. prawo. (1953)

Pokój
z osobnym wejściem, elektrycznością, z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Reja 3, II piętro, lewo. (1911)

Pokój
dla ucznia z całodziennym utrzymaniem, do wynajęcia, przyjmuję również na obiady, ul. Toruńska 187, parter prawo. (1919)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Sienkiewicza 27, I p. prawo. (1930)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Chwyłtowo 7, III p. lewo. (1929)

ROZMAITE

Ważne dla przyjezdnych!
Bar angielski ul. Gdańska obok kina Krystal Noży wieprzowe z chrzanem, bieżos myśliwski i flaki po warszawsku z pulpetami. Lokal otwarty dzień i noc. (745)

Chcesz
szybko i dobrze wyjść za mąż, lub się ożenić? Napisz do „Matrymonjum” Warszawa, ulica Nowogrodzka 36. Posiadamy tysiące listów dziękczynnych za skuteczną maizestwa. Ściśła dyskrecja zapewniona. Wybór olbrzymi. (1515)

Smutno i źle same!
Poszukuję mężusia, dobrze wychowanego, ewtl. muzycznego i z duszą. Chętnie też zastąpiłbym matkę dobrym dzieckiem. Licze lat 30, brunetka, gospodarna. Panowie do lat 35, najchętniej ziemianie, którzy mogą wlaść żonę bez posagu, złożą łaskawe oferty z dołączeniem fotografii pod „Życie” do Dz. Bydg. (1894)

Wdowa
inteligentna z pozna pana na stałym stanowisku celem późniejszego zamążpójścia Oferty pod „500” do Dzien. Bydg. (F-929)

Ciemno-blondynka
pomorzanka lat 31 przystojna, inteligentna, muzyczna, szlachetnego charakteru, posiadająca majątek 2000 dolarów, wypłacone w jednym roku, urządzenie na 3 pokoje, zapozna z braku znajomości pana w celu matrymonjalnym. Rzecz traktuje się serio. Wdowcy nie wykluczeni. Zgłoszenia proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „H. S.” (1891)

Kawaler
Wielkopolanin, lat 24, średniego wzrostu, brunet, piekarski - cukiernik, pragnie poznać pannę w wieku od 18-22 lat, w celu matrymonjalnym. Majątek 3-4 tys. zł. i wypłata, są pożądane dla wspólnego dobra. Rzecz traktuje się poważnie. Pannom, którym zależy na miłym pożyciu małżeńskim, zechcą nadesłać łaskawe swe oferty wraz z fotografią do Dz. Bydg. pod „P. 6.” (F-926)

Dwie pomorzanki
urzędniczki bankowe na prowincji, szatynki, lat 22, wyznania rzymsko kat., z ośkołwiekiem majątkiem, nieposzlakowanej przeszłości i miłej powierzchowności poszukują znajomości panów na stałe posiadzie w celu matrymonjalnym. Panowie, którym zależy na sympatycznej osobie, zechcą zwrócić swe oferty z załączeniem fotografii do Dz. Bydg. pod „G. D. 80.” (1893)

1-2.000 zł
wypożyczyć. Oferty pod „Okole” do Dz. Bydg. (1913)

Zgubiono
kartę ubezpieczeniową na imię Gertruda Janke. upr. się o zwrot do filij Dzien. Bydg. (F-933)

Wyżel
przybłąkany do odebrania za odszkodowaniem Szeliński, Kanałowa 7. (F-946)

Poszukuje
na I hipoteke 3-5000 zł. Of. pod „5000” do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-832)

Wydam
4-tygodniowe dziecko (dzieczynka) za własne. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dziecko”. (1915)



Dnia 28. bm. rano o godz. 12^{1/2}, rozstała się z tym światem po krótkich, lecz ciężkich bardzo cierpieniach, kilkakrotnie opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, babcia i teściowa

ś. p. z Szyperskich

Weronika Malczewska

przeżywszy lat 73, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Poznań, Nakło n. N., Racibórz (Śląsk Opolski), dnia 28. 1. 1927 r.

Msza św. żałobna z wigiljami odbędzie się w poniedziałek, dnia 31. bm. rano o godzinie 1/29-tej w kościele Serca Jezusowego, pogrzeb tego samego dnia o godz. 3^{1/2} z domu żałoby ul. Dworcowa 31b.

1974)



Wózki dziecięce
w wielkim wyborze po cenach korzyst. poleca
S. Freski
Gdańska 7.

Jelita
środkowe
wołowe i wieprzowe.
Schulz,
ul. Dworcowa nr. 18d.
Tel. 282 (28500)

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografii polskiej i niemieckiej udziela
G. Vorreau,
rewizor ksiąg.
ul. Jagiellońska 14.
(F-942)

Nasz Iwaróg
stołowy ze słodkiego mleka, codziennie świeży, zastępuje masło na chleb. Wysyłka pozamiejscowa w skrzyniach. (1771)

Mleczarnia
Szwajcarki dwór
Bydgoszcz
Jackowskiego 25-27.
Tel. 254.

Mleczarnia
narowa, przerabiająca 1000 litrów mleka. latem cztery razy więcej, chlew dla 300 świni, wszystko maszynowe i dobrze renują się. przy wpłacie 15 000 zł na sprzedaż. Oferty pod „C. L.” do Dz. Bydg (1947)

Zakup i sprzedaż złota, srebra
 oraz wszelkich artykułów w ten zakres (1921) wchodzących.

Henryk Kaszubowski
zakład zegarm. - złotniczy
Długa nr. 26.

Węgiel górnosląski
Koks - Brykiety
Węgiel kowalski
w każdej ilości ze składu znowu do nabycia. (1912)

J. P. Szulc
skład żelaza
Koronowo.

Wielka maszyna
na maszynę płaskie i rotacyjne poszukuje pasady. C. Pollatz, Toruń, Słowackiego 43.



Dnia 27. bm. o godzinie 9 przed połudn. rozstała się z tym światem według upodobania Siwórey Najwyższego do wiecznej chwały, po długich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia, prababcia i teściowa

ś. p. z Lewandowskich

Prakseda Kwiecińska

w 79 roku życia, o czym zawiadamia w imieniu rodziny w smutku pogrążony

Kazimierz Kwieciński z córką Agatą.

Bydgoszcz, dnia 27. 1. 1927.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30. bm. o godz. 2 po południu z domu żałoby ul. Dworcowa 17 na nowy cmentarz. — Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 31. bm. o godz. 9 rano w kościele Serca Jezusowego. (1967)

Przetarg
na remont bud. nr. ew. 3064 kosz. im. Chłopickiego w Bydgoszczy.
Wadium zł 600.

Termin wnoszenia ofert do dnia 3 lutego br. godz. 11-tej do 8 Okręg. Szef. Bud. Toruń, ul. Łazie na nr. 11 na przepisanych blankietach.

Szczegóły w Polsce 7 bro nej nr. 20 z dn. 21 stycznia, Mon torze Polskim nr. 17 z dn. 23 stycznia i Epoce nr. 20 z dn. 21 stycznia br.

8 Okr. Szef. Bud.
L. dz. 552/27 Bud. (1972)

Państw. Nadleśnictwo Osie
poczta Osie pow. Świecie sprzedaje w dniu 9 lutego 1927 o godz. 11 przed poł. w drodze pisemnych ofert około **1688 m³ budulcu sosnowego**

z wyrębu drzewostanów uszkodzonych przez sówkę chońówkę, a pochodzących z roku gospodarczego 1926/1927.

Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym” i „Przemysle i Handlu”. (19 9)

Ogłoszenie.
Dnia 1. lutego br. o godzinie 12-tej odbędzie się publiczny przetarg

2-ach placów składowych

w rozmiarze 602 m², na stacji Twarda Góra. Ubiegający się o składowisko winni złożyć w kasie stacyjnej powyższej stacji 100,00 zł wadium. Warunki dzierżawy przejrzeć można u zawiadowcy Twarda Góra. (1933)

Oddział Eksploatacyjny Tczew.

Państwowe Nadleśnictwo Mszano
poczta Malki, powiat Brodnica
urządza dnia 5 lutego 1927 o godzinie 10-tej przedp. **submisję na drewno użytkowe sosn.**

Bliższe szczegóły w „Rynku drzewnym”, który wyjdzie w pierwszych dniach lutego. (1976)

Nadleśniczy Państwowy.

Założ. 1899. Założ. 1899.

Siekacze do buraków
Puroniki
Gn'otorniki
Maneże
W alnie
Sieczkarnie
Wirówki

28626)
dostarczamy natychmiast. Dogodne warunki spłaty.

Franc. Kloss i Syn
Bydgoszcz, Gdańska 97. Telefon 16-83

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Savona” Fabryka Mydeł i Wyrobów Chemicznych w Bydgoszczy zwołuje się na wniosek zarządcy upadłości zgromadzenie wierzycieli na dzień **11 lutego 1927 o godz. 11 przed południem** w Sądzie Powiatowym w Bydgoszczy, pokój 12, celem zaudowodnienia o sposobie likwidacji fabryki mydeł upadłej firmy.
Bydgoszcz, dnia 22 stycznia 1927. **Sąd Powiatowy.**

Powróciłem

Dr. SCHENDELL, radca sanitarny
Bydgoszcz, Gdańska 149.
Godziny przyjęć: od 9—11 i 3^{1/2}—5. W niedzielę i środę: od 9—11.

Konkurs.

Pomorski Urząd Wojewódzki
ogłasza konkurs na obsadzenie stanowiska

praktykanta technicznego II kategorii

z wynagrodzeniem miesięcznym według XI grupy uposażeniowej w Państwowym Urzędzie Budownictwa Meljoracyjnego w Tczewie.

Od kandydatów wymaga się ukończenia z dobrym wynikiem kursu mierzniczo meljoracyjnego w Państwowej Szkole Budowlanej; pożądana jest również kilkoletnia praktyka w zakresie meljoracji rolnej. Wnioski składać należy w **Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim - Wydział Przejrzalny w Toruniu do dnia 15 lutego 1927 r.** Do wniosku należy dołączyć oryginalne wgl. uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych, metrykę urodzenia, poświadczenie obywatelstwa, świadectwo moralności i poświadczenie z dotychczasowej praktyki. (1429)

Toruń, dnia 15 stycznia 1927 r.

Wojewoda
w z. (—) Dr. Seydlitz.

14. Państwowa Loteria Klasowa

Ciągnięcie V kl. rozpoczyna się 9 lutego.
Tabelki wygr. nadchodzą codziennie.

Termin odnowienia kończy się 4 lutego.

Otrzymałam okazynę losy do V kl. — Takowe są jeszcze do nabycia w kolekturze

M. Rejewskiej, Dworcowa 17.
(1927)

Konkurs.

W administracji m. Janowca (Pozn.) wakuje z dniem 1. IV. 27. lub wcześniej posada

egzekutora miejsk. i woźnego.

Pobory według pragmatyki dla urzędników państwowych grupy XIII. lub XII. szczebla, wraz 12^{0/0} dodatkiem komunalnym, w myśl przepisów statutu miejskiego o ustaleniu etatu stanowisk służbowych. Wymagane kwalifikacje, niższe wykształcenie i wiedza praktyczna. Reflektanci — także inwalidzi — z odpowiednimi kwalifikacjami zechcą zgłoszenia swe wraz z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw, których się nie zwraca, przesłać do dnia 10. II. 27. do **Magistratu m. Janowca.**

Magistrat.
podp. (—) Łuczak. (1966)

Do mego składu kolonialnego i restauracji **poszukuje zaraz młodszego pomocnika i ucznia.**

Pismienne oferty z fotografią oraz podaniem wymaganej pensji przy wolnym utrzymaniu uprasza się skierować do firmy **Stanisław Kujawiński, Barcin, Rynek 13.** Telefon 30. Zał. 1889. (1902)